№ 33. Dnia 2 lutego. Wtorek. Dnia 21 stycznia (2 lutego) 1886 r.

CENA KURJERA:

Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

CENA OGŁOSZEŃ:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, zwyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: **Oczyszczenie N. M. P.**
Środa: Błażeja B. M.
Czwartek: Ansgarego i Andrzeja B.
Piątek: Agaty P. M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 44.
Zachód „ „ 4 „ 45.
Długość dnia godzin 9 „ 1.
Przybyło „ „ 1 „ 23.

Wschód księżyca o godzinie 6 minut 24 w.
Zachód „ „ 3 „ 35 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali —.
Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 2° R.

Sobota: Doroty P. M. i Teofila.
Niedziela: Romualda Opata.
Poniedziałek: Jana z Matty Wyz n.
Wtorek: Apolonji i Cyrylla Aleks.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Miłosławy; jutro Błażei.

Nabożeństwa: W kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta św. Anny, na Krak.-Przedm. i św. Trójcy na Solcu odpust ku uczczeniu uroczystości Oczyszczenia N. Marji Panny.—W kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm. nabożeństwo dopołudniowe bractwa matek chrześciańskich. — W kościele archikatedralnym św. Jana w w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny wotywa o godz. 9-ej zrana.—W kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście wotywa o godz. 9-ej zrana.

Koncerta: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—godz. 4 i pół po południu.)

Teatra: Wielki: dziś „Hugonoci"; jutro „Półświatek"; Rozmaitości: dziś „Czy pani przyjmuje?", „Model na bohaterkę" i „Polowanie na męża"; jutro „Wojna podczas pokoju";—Mały: dziś „Kamionka"; jutro „Gasparone". (Godz. 7 $^{1}/_{2}$ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

WIADOMOSCI BIEZACE.

= Departament dróg żelaznych wydał świeżo rozporządzenie do wszystkich zarządów kolejowych, ażeby począwszy od roku bieżącego, niezależnie od wykazów rocznych i wydatków eksploatacyjnych, przedstawiały ministerjum komunikacyj perjodycznie, podług nadesłania szematów, etaty osobowe całej służby, z wykazaniem obok stałej pensji wszystkich innych pobieranych przez urzędników dodatkowych wynagrodzeń, bądź w gotówce, bądź w naturze.

= Wielokrotnie podnoszona i odkładana kwestja przedłużenia ulicy Miodowej, a z nią sprawa kanalizacji tej dzielnicy miasta, nareszcie weszła na drogę decydującą. Zarząd miasta zdecydował się stanowczo na przedłużenie ulicy Miodowej do Krakowskiego Przedmieścia, przez nabycie swoim kosztem trzech domów, to jest dwóch od ulicy Koziej i jednego od Krakowskiego-Przedm., przez które to domy przeprowadzoną będzie nowa ulica, mająca szerokości 10 sążni. Ponieważ jednak właściciele posesyj potrzebnych na powyższy cel, jako ostatnią cenę zażądali przeszło rs. 360,000, co w przekonaniu zarządu miasta jest ceną zanadto wygórowaną, zarząd ten zatem zmuszony był odnieść się do władzy wyższej z prośbą o wywłaszczenie rzeczonych posesyj i gruntów.

= Z d. 13-m lutego (n. st.) r. 1886-go w taryfie komunikacji bezpośredniej zamorskiej przez Odesę ku Wschodowi wprowadzona zostaje zmiana wielce korzystna dla wysyłających żelazo w najrozmaitszej postaci. Obniżka ta dotycze żelaza nieobrobionego wszelkiego rodzaju i rudy żelaznej, grupa 32, oraz rur żelaznych, gwoździ żelaznych wszelkiego rodzaju, drutu żelaznego i telegraficznego, a także i galwanizowanego—grupa 33. Zmniejszenie opłaty przewozowej jest znaczne, gdyż koszt przesyłki puda wyżej wymienionych przedmiotów z Warszawy koleją warszawsko-wiedeńską do Poti i Batum wynosić będzie 34·26 kop., z Warszawy nadwiślańskiej do tychże stacyj 34·09, z Pragi nadwiślańskiej 33·97 kop. i stosunkowo do tego z innych stacyj kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, fabryczno-łódzkiej w bezpośredniej komunikacji zostających.

= P. Leon Gnoiński, dyrektor kolei terespolskiej i nadwiślańskiej, wyjechał na dni kilka do Petersburga, w interesach służbowych. Nieobecnego dyrektora na kolei terespolskiej zastępuje inżenier Brzezicki, zaś na kolei nadwiślańskiej p. Paszkowski.

= **Z literatury.**

* W wydawnictwie spółki nakładowej warszawskiej wyszedł drugi tom „Szkiców i obrazków" Bolesława Prusa.

W tomie tym mieszczą się nowelle: „Orestes i Pylades", „On", „Podwójny człowiek", „Na pograniczu", „Echa muzyczne", „Pan Dudkowski i jego folwark" i znane czytelnikom naszego pisma: „Grzechy dzieciństwa".

* Nakładem redakcji *Prawdy* wyszła obecnie w całości „Encyklopedja polityczna", opracowana przez Józefa Piaseckiego, którą uprzednio pismo to dołączało częściami jako dodatek bezpłatny.

* W drukarni Stanisława Niemiry wyszło z druku bardzo ozdobnie wydane dziełko p. n. „Różaniec ilustrowany z rozmyślaniami i modlitwami przy każdej tajemnicy" przez o. Prokopa, kapucyna.

* W Łodzi opuściło prasę dziełko p. n. „Oceanja, historja świata zaginionego" przez M. Jokaja, z węgierskiego przełożył A. Lange.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatru Rozmaitości w dalszym ciągu ulega zmianie, z przyczyny przedłużającej się niedyspozycji p. Ostrowskiego.

W miejsce „Trzpiotki", przedstawione zostaną dzisiejszego wieczora trzy komedje: „Czy pani przyjmuje?" Najaca, „Model na bohaterkę" Hollpeina i „Polowanie na męża" Bałuckiego.

Jutro zaś zamiast „Bezczelnych", dany będzie w teatrze Wielkim „Półświatek".

* Kotochwila Mosera „Wojna podczas pokoju", grywana dotychczas w teatrze Małym, przedstawioną zostanie w dniu jutrzejszym na scenie teatru Rozmaitości.

* Na scenie teatru Wielkiego rozpoczęte zostały zbiorowe próby z „Chaty za wsią", w połączeniu z orkiestrą operową, chórami i baletem.

Sztuka pani Mellerowej i p. Galasiewicza otrzymała nowe dekoracje i kostjumy.

Jednocześnie z próbami z „Chaty", której pierwsze przedstawienie zapowiedziane jest na piątek, odbywają się w teatrze Rozmaitości próby z komedji francuskiej „Deputowany z Bombignac".

Komedja ta wystawioną zostanie, jak wiadomo, pierwszy raz w sobotę.

* Dowiadujemy się, że dyrekcja instytutu muzycznego postanowiła zabronić uczniom tegoż instytutu brać udział w orkiestrze amatorskiej Towarzystwa muzycznego.

Jako motywa tego zakazu przytoczono, że grywanie w orkiestrze oddziaływa ujemnie na stronę techniczną uczącego się, gdyż po kilkogodzinnej pracy smyczkowej nie można utrzymać ręki ani figury w takiem położeniu, jakiego wymaga teorja muzyki, oraz że grywanie w orkiestrze wypacza charakter młodych adeptów sztuki, wyradzając zanadto wygórowane pojęcie o swoich zdolnościach.

Nie wdając się w krytykę tych motywów i nie zaprzeczając dyrekcji prawa do kierowania uczniami jak uważa za stosowne, zwracamy tylko uwagę, że

ŚWISTKI.

Widocznie jakaś fatalność ciąży nad mojemi „Świstkami", aby wiecznie wchodziły w kolizję z działem politycznym. Co ja jednak pocznę, nieszczęśliwy, kiedy los urąga się nademną i już w tytule feljetonu zda się pisać ognistemi głoskami: „Bismarkiana"...

Fatalność i jeszcze raz fatalność.

Osądźcież jednak sami.

Kiedym medytował nad tematem do „Świstków", wzrok mój pada na najświeższy telegram z Berlina. Czytam i oczom swoim nie wierzę...

Oto słowa depeszy:

„*Berlin* 28-go stycznia... Rząd zaproponuje wykup ziemi od polskich dziedziców i takową odstąpi kolonistom niemieckim, *którym wzbronione zostaną związki małżeńskie z polkami*".

— Masz tobie—pomyślałem—biedne nasze polki! Teraz już żadna z nich nie zostanie panią Johannową ani Gotliebową.

Ale jaki to wyrafinowany złośliwiec ten żelazny książę! Jak on wiedział, czem ugodzić w samo serce polskiej białogłowy, która, począwszy od ś. p. Wandy, zdradzała ustawicznie skłonność do usidlenia błękitnookiego i jasnowłosego syna Germanji.

Jak wiecie, szanowni czytelnicy, powyżej cytowany ustęp telegramu ściąga się do słynnej mowy Bismarka, mianej w sejmie pruskim w ubiegły czwartek. Otóż mowie tej w ogólności i nam w szczególności ma zamiar poświęcić *Norddeutscherka* obszerny artykuł, pióra samego redaktora Pindtera.

Artykuł wspomniany jest już w tece i oczekuje tylko na *Wink von Oben*, aby pójść na kasztę drukarską. Może jednak przyjdzie potrzeba ujadać w innym kierunku, a wtedy artykuł zostałby dla nas straconym. Nie szczędząc więc trudu, postaraliśmy się w drodze telegraficznej otrzymać kopję artykułu, z którego zacytujemy poniżej cenniejsze, a ściągające się do kwestji małżeństw polsko-niemieckich wyjątki. (Dla przedruków zastrzegamy sobie cytowanie referenta).

Na samym tedy wstępie autor zwraca uwagę niemieckich czytelników na hardość *(Frechheit)* i nadętość *(ausgeblasener Stolz)* polskich kobiet, z których jedna ośmieliła się nawet wystosować następujący list do żelaznego księcia (w druku będzie załączone *facsimile*):

Grabeshügel am Weichsel, Krakau.

„Gdyby pański zakaz był czynnym za moich czasów, nie byłabym się utopiła"...

(podp.) *Vanda Krakusówna.*

To właśnie daje pohop autorowi do sprostowania faktów, mylnie podawanych, jak zwykle, w polskich podręcznikach.

„Wiadomo bowiem, pisze, że piękna Wanda zwabiła ku sobie znakomitego rycerza Rydigera i została przezeń nareszcie *(zuletzt)* pokochaną. Ponieważ jednak pozbywszy się niewieściej miękkości, na czele zbrojnych hufców pustoszyła niemieckie ziemie, które zaledwie przeciw jej najazdom mógł obronić nasz rycerz, więc też Rydiger odrzucił ofiarę serca polskiej księżniczki. Rozkochana Wanda rzuciła się w nurty Wisły. Historję tej wiernej miłości (*treue Liebe*) pięknej Wandy opowiada między innemi popularny krakowiak *(Krakauer-Volkslied)*.

Es liegt schoene Vande
In unserem Lande...

„Krakowiak powyższy—ciągle słowa artykułu—zaznacza dalej znane i dziś u polaków zamiłowanie do cudzoziemczyzny, bo objaśnia, że Wandzie podobał się *niemiec, jako cudzoziemiec...*"

„W okolicach Krakowa i u nas w poznańskiem—pisze trochę dalej p. P.—krąży pomiędzy ludem, a przeważnie pomiędzy kobietami, prowokacyjny śpiew tej treści:

He! Da bei Krakauein Grab im Polenlande
Seien wir so, Polinen, wie uns're Vande...

„Oczywiście, przytoczona śpiewka zmierza do tego, aby polki usidlały niemców, a potem zmuszały ich do wyrzeczenia się miłej ojczyzny *(lieben Vaterlandes)* i pisania swych nazwisk polską ortografją..."

Wskazawszy na liczne niemieckie rodziny, które dzięki małżeństwom z polkami stały się polskiemi (*Polaken geworden*), p. P. powiada:

„Przeciw tym zachciankom (*Gelüsten*) i wsiąkaniu w rdzeń niemiecki polskiej intrygi (*polnische Intriga*,

wielu uczniów instytutu grywa dla chleba w orkiestrze teatralnej, a nawet w niektórych orkiestrach ogródkowych, co jest przecież pracą daleko uciążliwszą, niż udział w orkiestrze amatorskiej, która z natury rzeczy nie tak często produkować się może.

Jeżeli więc tam nie ma ujemnego wpływu na technikę i na charakter uczniów, to dlaczego ma być tutaj?

* Jutrzejszy wieczór mały Towarzystwa muzycznego, urządzany staraniem dyrektora Noskowskiego, odbędzie się w wielkiej sali na prawach wieczorów większych.

= Wieczór muzyczny.

W artystycznym salonie p. Feliksa Gebethnera odbył się wczoraj wieczór muzyczny dla zaproszonych osób ze świata artystycznego i literackiego.

Popis rozpoczęła sonata Beethovena (op. 47), odegrana z werwą i wdziękiem przez pp. Barcewicza i Michałowskiego.

Następnie do kwartetu Saint-Saënsa (op. 41) zasiedli pp. Michałowski, Barcewicz, Rzebiczek i Goebelt.

Utwór ten, pełen niezwykłej brawury i fantazji, znakomicie był wykonany i wywołał huczne oklaski zebranych.

Około godz. 11-ej zjawił się Grünfeld i naturalnie stał się bohaterem wieczoru.

Artysta, mimo zmęczenia po koncercie w salach redutowych, przez dwie blisko godziny prawie nie wstawał od fortepianu, zachwycając słuchaczy już to świetną „Rapsodją węgierską” własnego utworu, już też nieporównanemi swemi parafrazami.

W rzędzie tych ostatnich, parafraza walca napisanego dla Bianci-Bianchi, będąca igraszką z szalonemi trudnościami technicznemi, olśniła wszystkich zebranych.

Słuchacze opuścili gościnne salony około 1-ej w nocy, unosząc niezatarte wrażenia wytwornej biesiady artystycznej.

= Spóźniony.

W tych dniach opuści prasę jeszcze jeden kalendarz na r. b.

Będzie to „Przewodnik, kalendarz informacyjno-adresowy miasta Warszawy”, ułożony przez p. R. J. Więckowskiego.

= Francuzczyzna.

W jednym z salonów tutejszych odegrano w tych dniach „Nie igra się z miłością” w języku oryginału.

Przy tej sposobności godzi się nadmienić, iż są u nas jeszcze towarzystwa, gdzie w gry pisane bawią się po francusku.

Ma to podobno na celu wprawę w wymawianiu i pisowni, a jeżeli tak jest, rzecz uchyla się z pod krytyki.

= Sędziwa staruszka.

W tych dniach przybyła do Warszawy pani Karolina Brzeszczańska, sędziwa matrona, licząca 98 lat wieku.

Staruszka zupełnie już zniedołężniała, mieszkała dotychczas na wsi u wnuka pod Gnieznem, zkąd nie będąc poddaną pruską, obecnie wyjechać musiała.

= Pieszy podróżnik.

Spacer pieszo aż z Kaukazu odbył Józef Roziuba do rodzinnych swoich stron aż pod Szczuczyn.

Uwolniony z wojska, *per pedes* lub rzemiennym dyszlem szedł sobie przeszło sześć miesięcy.

Łagodna zima nie stanęła mu na przeszkodzie.

Ostatni dystans z Brześcia Koziuba odbył koleją.

Był to jedyny jego zbytek.

= Nareszcie.

Przy ulicy Hr. Kotzebuego, naprzeciw stacji telegraficznej, w roku bieżącym ma być rozpoczętą budowa domu.

A więc pusty plac, szpecący tę ulicę, zostanie wreszcie zabudowany.

= Bal prawników.

W gronie kilku adwokatów powstał projekt urządzenia balu prawniczego.

Dochód osiągnięty z tej zabawy posłużyłby do zwiększenia funduszu zakładającej się kasy pomocy obrońców.

= Szkoła pływania dla kobiet.

Jeden z nauczycieli gimnastyki, powziął zamiar otwarcia szkoły pływania z wyłącznem przeznaczeniem dla kobiet.

Szkoła ta ma być otwartą jeszcze w roku bieżącym na praskiem wybrzeżu Wisły.

= Podróż poślubna.

Jedna z młodych nowozaślubionych par wybrała się w podróż poślubną aż za ocean.

Stało się to na wyraźne żądanie panny młodej, która oddawna już pałała chęcią poznania Ameryki.

Nowożeńcy w kilka godzin po ślubie wyjechali onegdaj przez Berlin do Hamburga, zkąd natychmiast wsiądą na okręt.

Daleka ta podróż ma potrwać pół roku i państwo *** uplanowali sobie nie wcześniej powrócić do Warszawy, jak w pierwszych dniach sierpnia.

Oryginalności pomysłowi podobnej podróży trudno odmówić.

= Skrucha z... ostateczności.

W dniu wczorajszym p. M., właściciel kantoru wekslu, otrzymał list z New-Yorku od swego dawnego oficjalisty, który przed trzema laty z powodu malwersacji wyjechał bez... pożegnania.

Młodzieniec donosi, iż z powodu przeludnienia i trudności w wyszukaniu pracy, zmuszony jest powrócić do Warszawy, dlatego też uprasza pryncypała o przebaczenie i wiarę w jego poprawę.

Pan M. widząc, iż nic nie zyska na ponownem dochodzeniu sądowem, wyjawił zezwolenie na przyjazd marnotrawnego syna, w nadziei, że kilkoletnie doświadczenie wprowadziło go na dobrą drogę.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym na ulicy Mazowieckiej, o godzinie 4-ej po południu, jedna z lokatorek domu sąsiadującego z gmachem Towarzystwa kredytowego, pani T., rzuciła się oknem z trzeciego piętra na bruk podwórza.

Nieszczęśliwa padła głową na asfaltowy chodnik i zmiażdżyła sobie twarz w okrutny sposób.

W chwili, kiedy ją podniesiono jeszcze oddychała.

Przywołani lekarze nie czynili jednak żadnej nadziei utrzymania jej przy życiu.

Przyczyna rozpaczliwego kroku nie jest jeszcze wyjaśniona.

= Kradzieże.

Na Dzikiej pod nrem 17-ym ze strychu skradziono bieliznę należącą do kilku lokatorów.—Na Solnej pod nrem 5-m w mieszkaniu M. Goldeberga spełniono kradzież różnych przedmiotów wartości paruset rubli. — Na Piekarskiej pod nrem 11-ym z mieszkania p. A. Studzińskiego skradziono klejnoty wartości 200 rs.

= Grabieże.

W dniu wczorajszym na Nalewkach Karolinie Nowackiej jakiś zuchwały złodziej wyrwał trzymaną w rękach portmonetkę z kilku rublami.

Podobny wypadek spotkał p. A. Podgórskiego na Lesznie.

Obaj złodzieje, pomimo natychmiastowej pogoni, z łupem bezkarnie zemknęli.

= Kradzież konia.

W dniu wczorajszym przybyły na Pragę rano, jeszcze o zmroku, włościanin Kacper Wolski, zmęczony usnął na wozie, a dla konia założył obrok.

Spał tak dobrą godzinę, a gdy się obudził, z przerażeniem spostrzegł, iż jakiś złodziej obciął postronki i konia uprowadził.

= Z pośliźgnięcia.

W dniu wczorajszym na Marjensztadzie Weronika Szadecka pośliźgnąwszy się w przejściu przez rynsztok, upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała nogę, a nadto poniosła ciężki szwank w krzyżu.

Życiu Szadeckiej, ze względu na jej wiek podeszły, liczy bowiem 87 lat, grozi niebezpieczeństwo.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Wolskiej wóz roboczy najechał na Augusta Szyllera, który uległ złamaniu nogi.

Poszwankowanego odwieziono do szpitala.

= Na szpital.

W dniu 30-ym z. m. w Łukowie odbył się bal na dochód szpitala miejscowego św. Tadeusza.

Dochód przyniósł około 350 rs., zabawa sama jednak, jak nam donosi miejscowy korespondent, niebardzo się powiodła.

= Zabójstwo na weselu.

Przed kilku dniami w mieście Łodzi, miejscowy mieszkaniec Franciszek Petrow, przybył jako proszony gość na wesele Mateusza Balickiego.

W czasie zabawy weselnej, pan młody pod pozorem ważnego interesu, poprosił gościa do sieni, a dobywszy nieznacznie z kieszeni rewolweru, wystrzelił do niego.

Ugodzony śmiertelnie w głowę Petrow, padł na ziemię bezprzytomnie i pomimo pomocy lekarskiej, wkrótce ducha wyzionął, a pana młodego prosto z wesela poprowadzono do aresztu.

= Napaść.

W dniu onegdajszym, w niedzielę, p. A. N., obywatel z sochaczewskiego, jechał sankami do stacji kolei żelaznej Ruda Guzowska.

Przejeżdżając przez osadę fabryczną Żyrardów, woźnica musiał zboczyć trochę z traktu, z powodu wozów drogę zalegających i zwolnił przytem biegu koniom.

Naprzeciwko sanek szły wówczas trzy dziewczyny, widocznie robotnice fabryki, popychając się z figlów.

Jedna z nich silniej popchnięta, podczas przejazdu sanek upadła pod konie, na szczęście jednak nic jej się złego nie stało, gdyż woźnica w sam czas konie zatrzymał.

Trudno też pojąć, dlaczego idąca za dziewczętami kupka robotników fabrycznych napadła na jadących w sankach, a srożąc się głównie nad woźnicą, poczęła go bić niemiłosiernie, tak że p. A. N. zaledwie zranionego i okrwawionego z rąk ich zdołał wyrwać.

Wówczas zjawił się strażnik ziemski, który zdaleka przypatrywał się bójce i dopiero po przybyciu

---

wymierzony jest projekt naszego kanclerza. Jeżeli zaś polki noszą się z zamiarem, jak nas dochodzą wieści, przesłania kanclerzowi adresu dziękczynnego za dobre o nich mniemanie, to jest to tylko ukrywająca porażkę brawura. Pruska pikelhauba nie obawia się polskiej kobiety...”

Resztę wywodów, tyczących się właśnie uzasadnienia tej pruskiej odwagi, musimy na nieszczęście opuścić.

Taka jest mniej więcej treść cennego artykułu *Norddeutcherki.*

Satis! Piękne nasze czytelniczki przyjmą z całą skruchą wśród karnawału ten popielcowy klocek, wyciosany własnoręcznie przez „uczciwego meklera”, który nie zasmuciwszy bardzo jednej strony — wynagrodzi drugę np. transportem uroczych kongowianek albo mieszkanek wysp Samoa, będących w drodze na „Albatrosie”. Za jednym zamachem możnaby popchnąć sprawę kolonij na dalekiem południu i bliższym wschodzie. *Gut gedacht!*

Zacząwszy z wysokiego tonu niniejszy feljeton musimy urządzić stopniowanie, gdyż inaczej przyszłoby zrobić skok zbyt ryzykowny. Z Prus wracajmy tedy na Austrję do Warszawy. Teraz, rozumie się, zrywamy z polityką, a wchodzimy w sferę—komedji. Tak jest: komedji, a raczej, w ogóle mówiąc, utworów teatralnych.

Pisma nasze doniosły, że autor „Grubych ryb” upraszał dyrekcje zagranicznych teatrów, aby przedstawiając jego utwory w przekładach, zechciały *przynajmniej* pomieszczać na afiszach imię autora. Ponieważ innym autorom i kompozytorom austrjackim nie tyle chodziło o to „przynajmniej“, ile o mamonę, znalazł się „Herr Conried” niemiecko-amerykański impresario, który podjął się bronić praw autorskich na scenach angielskich. Sposób jego jest prosty, lecz nie pozbawiony oryginalności: Austro-Węgry nie zawierały konwencji literackiej z Anglją, ztąd też, chociaż teatra angielskie żywcem przerabiały wiedeńskie „Possy” i okradały kompozytorów z muzyki, dochodzenie praw autorskich było niepodobnem.

Jednakże—*est modus in rebus.*

Prawo angielskie otacza opieką te utwory teatralne, które *raz* przynajmniej były przedstawiane na scenach angielskich.

To jest punkt wyjścia.

Herr Conried tak postępuje: najmuje w godzinach południowych salę teatralną i zamawia jednego aktora lub śpiewaka.

Następnie poleca wydrukować formalny afisz i kilka biletów. O oznaczonej godzinie, zjawia się przed okienkiem kasjera, przegląda ceny biletów i kupuje dajmy na to bilet sześciopensowy, płacąc dodatkowo dwa pensy za afisz.

Wszedłszy na salę—*nb.* nie oświetloną dla oszczędności—pomysłowy impresarjo słucha wyjątku z komedji lub arji z opery, wykonanych przez zamówionych artystów i—*finita la comedia.*

Trzeba dodać, że Herr Conried zabiera z sobą notarjusza, który spisuje akt o odbytem pierwszem przedstawieniu, a wtedy, gdy która scena zechce skorzystać z utworu, autor posiada wszelkie prawa zacytować czysto angielskie przysłowie: *no money—no paternoster*, co się przekłada na polski: albo pieniądze, albo z pozwolenia figa.

Oczywiście autor „Grubych ryb” z całej tej procedury korzystać nie będzie—sądzimy jednak, że jako mający skromniejsze wymagania, może i bez niej otrzyma zadosyćuczynienie.

Zaznaczywszy tak nasze europejskie obywatelstwo, zejść już możemy spokojnie na bruk warszawski. Obyśmy tylko tutaj nie utknęli z powodu braku tematu!

Otoż nie utkniemy, bo w dalekiej przyszłości ma zabłysnąć nad Warszawą, aż—ośm słońc.

Cud powyższy stanie się za pośrednictwem jakiegoś amerykańskiego towarzystwa, a słońca będą elektryczne.

Mój Boże, co to za śliczny byłby widok!

Sam czuję się już natchniony erotyczną poezją z tych czasów:

Gdy na błękitach błysną gwiazdek roje
I słońc się rozpali ośmioro,
Roje—Moje, ukoję, niepokoje, dwoje... aha!
My—dziewczę, na spacer pójdziemy we dwoje..
Ośmioro—Podporą, chorą niesporo,..
E, rymy się klecą niesporo!

Deodat.

drugiego strażnika i wyrwaniu woźnicy z rąk napastników, przybył ich aresztować.

Zarządzono śledztwo dla wykrycia powodu tej niespodzianej napaści.

= Straszny wypadek.

W Dynaburgu miała w tych dniach miejsce nader smutna katastrofa.

Oto pewnej nocy z niewiadomej przyczyny stanął nagle cały w płomieniach jeden z domów przy ulicy Postałej, należący do Anny Kozłowskiej.

Nim pogrążeni we śnie sąsiedzi ocknąć się i spostrzedz ogień zdołali, o ratunku myśleć było już za późno; dom zgorzał, a wraz z nim 6 jego mieszkańców: sama gospodyni, czworo jej dzieci i matka staruszka.

Trupy zwęglone i niemożebne do poznania wydobyto ze zgliszcz nazajutrz. Straszny i ponury był to widok: sześciu czarnych ciał bezkształtnych, ułożonych w prawidłowy nieomal czworokąt; wszyscy spłonęli, jak spali, przy ścianach jednej izby.

ZE STATYSTYKI.

* **Ruch ludności Warszawy.** W ciągu zaprzeszłego tygodnia urodziło się 251 dzieci ślubnych i 43 nieślubnych, razem więc 294, co w stosunku do 1000 mieszkańców, wyłączając przyjezdnych, uczyni rocznie 25,04. Małżeństw w tymże czasie zawarto 100, czyli o 65 więcej aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Śmiertelność znacznie się zmniejszyła, zmarło bowiem 206 osób, czyli o 61 mniej aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Z tej liczby najwięcej ofiar zabrały suchoty, a mianowicie 31; zapalenie płuc i nieżyt kiszek po 25. Z chorób zakaźnych zmarło na błonicę 10, na tyfus brzuszny 9 i na szkarlatynę 3 osoby.

* **Liczba wolnych łóżek** w siedmiu szpitalach miejskich według wykazu z dnia wczorajszego wynosi: u Dzieciątka Jezus 27, św. Łazarza 42, św. Rocha —, św. Ducha 1, praskim 5, starozakonnych 5 i wolskim —.

* **Se spostrzeżeń meterologicznych** okazuje się, że średnia temperatura w tygodniu zaprzeszłym wynosiła—1,47; *maximum* zaś temperatury było + 1,8, *minnimum* — 8,4. Średnie ciśnienie barometryczne wynosiło 743,05, ilość wody spadłej według wilgociomierza 6,3.

ZE ŚWIATA.

× **Konkurs.** Wydział krajowy galicyjski rozpisał konkurs w celu obsadzenia posady nauczyciela fachowego do nauki inżenierji leśnej, miernictwa i łowiectwa przy średniej szkole gospodarstwa leśnego we Lwowie. Płaca roczna wynosi 1,000 guldenów, dodatek 240 guldenów rocznie i dodatek pięcioletni w ilości 200 guldenów. Podania z odpowiedniemi dokumentami wnosić można do końca lutego r. b.

× **W Krakowie** w d. 24-ym b. m. odbędzie się bal wspólny słuchaczy uniwersytetu jagiellońskiego na dochód towarzystw: Zdrowia, Wzajemnej pomocy uczniów uniwersytetu, Bibljoteki prawników i Bibljoteki medyków.

× **Monograf kampanji napoleońskiej,** William Harding, zmarł w tych dniach w Londynie. Służył on pod Wellingtonem i w Hiszpanji działalność hufca polskiego opisywał. Urodzony w r. 1792-im, otrzymał staranne wykształcenie w Oksfordzie. Od r. 1811-go do 1814-go był w wojsku, poczem poświęcił się literaturze. Od kolegów, którzy walczyli ze strony przeciwnej podczas więzienia w Saragosie, nauczył się po polsku i później w wydaniu życiorysu Dąbrowskiego przez Chodźkę pomagał tłumaczyć na angielski teksty polskie.

× **Szczepienie ócz.** W Stowarzyszeniu chirurgicznem w Paryżu odczytano sprawozdanie o kilku wypadkach szczepienia ócz. Pierwszy dr Chibret z Clermont-Ferrand miał w maju r. z. zuchwałą myśl przeszczepienia oka zwierzęcego człowiekowi, dla zastąpienia oka chorego. Próba dokonaną została na 17-letniej dziewczynie, dotkniętej naroślą na oku. Osadzono jej oko królika. Operacja udała się tylko częściowo. Takież same eksperymenta zrobili jeszcze doktorzy: Terrier (dwa razy), Rohmer i Bradford z Bostonu. Tylko temu ostatniemu udała się całkowicie operacja i oko przyjęło się najzupełniej. Na pięć zatem operacyj jedna się udała. Trzeba jednak dodać, że oko przeszczepione nie pozwala odzyskać wzroku, a operacja ma na celu tylko zastąpienie oka brakującego okiem zwierzęcem zamiast sztucznego.

× **Zbyt wielka miłość do tańca** przyprawiła pannę Marjettę Burn, piękną, młodą dziewczynę z arystokracji, o utratę rozumu. Uciekała ona codziennie z pałacu swoich rodziców nocą do różnych przedmiejskich restauracyj, aby się natańczyć, gdyż, mówiła, tylko tam tańczą, podczas gdy w salonach „kręcą się i łażą". Nie mogąc sobie inaczej poradzić, oddali państwo Burn córkę swoją do domu obłąkanych.

× **Głośny skąpiec** umarł w zeszły wtorek w Canterbury. Posiadał on nietylko ogromny majątek, lecz także wyborową galerję obrazów, między któremi znajdowało się kilka dzieł Rafaela i van Dyka. Aby się kto nie dorwał do jego skarbów, kazał skąpiec zamurować drzwi i okna swojego domu.

× **Na żądanie rządu sjamskiego** urzędnik telegrafów austrjackich uda się wkrótce do Sjamu dla zorganizowania w tym kraju służby telegraficznej.

× **W Cremonie** postanowiono wystawić pomnik Ponchiellemu, jako w miejscu jego urodzenia.

× **Dom ubogich** w Jackson, w Ameryce, spalił się w tych dniach. Czterdzieści osób znalazło śmierć okrutną w płomieniach.

× **Lokaj z miłości.** Hr. Sylwani de Lanet-Latour, podupadły potomek starożytnego domu francuskiego, zakochał się w Nowym Jorku w pannie Minnie Stewart, córce miljonera. Nie mogąc dostać się inną drogą do domu rodziców swojej ukochanej, wynajął się za lokaja, aby być bliżej wybranej swojego serca. Gdy jednak panna Stewart przeniosła bogatego yankesa, Witherbee'a, nad ubogiego arystokratę, oszalał biedny hrabia i leczy się obecnie w domu obłąkanych w Wards.

× **Nieletni zbrodniarz.** Sąd przysięgłych w Moguncji roztrząsał sprawę 15-letniego Franciszka Gérarda, syna dzierżawcy z okolic Château-Gontier, oskarżonego o usiłowane morderstwo babki i służącej i rozbicie szuflady, dla zabrania 400 fr. Chciał on pojechać do Paryża i „zabawić się jak mężczyzna". Na szczęście sąsiedzi usłyszeli wołania o pomoc babki, silnie już poranionej i przytrzymali nieletniego zbrodniarza, który uciekając wołał dla pomylenia pogoni: „Chwytajcie zbrodniarza!" Sąd, pomimo gorącego wstawiennictwa babki, która prosiła o jego uwolnienie, skazał go na 4 lata więzienia.

Z sądów.

Nadużycia przy poborze do wojska.

W przyszły poniedziałek, d. 8-go b. m., w II-gim wydziale karnym izby sądowej rozpoczyna się głośny proces o nadużycia przy poborze do wojska w powiecie biłgorajskim.

Będzie to niewątpliwie największa sprawa, jaką od wprowadzenia do kraju naszego reformy sądowej miały przed sobą instytucje sądowe tutejsze.

Akt oskarżenia obejmuje 50 stron druku, świadków powołano 216, akta sprawy zawierają kilka dużych tomów.

Na ławie oskarżonych zasiądą: b. naczelnik powiatu biłgorajskiego Iwan Gurskij, oraz jego żona Zofja Gurskaja, b. lekarz miejski Kazimierz Rewkowski, b. lekarz powiatowy, Zdzisław Trzciński, b. referent powiatu biłgorajskiego, Antoni Okoński, oraz żona jego Bronisława Okońska, dwaj pisarze gminni: Zdzisław Cybulski i Józef Dolecki, wreszcie trzej mieszkańcy miasta Biłgoraja: faktor Chaim Hertzberg oraz felczerzy Szlama Struzer i Peretz Tajersztein.

Wszyscy oskarżeni są o to, iż przy poborze do wojska w różny sposób ułatwiali nowobrańcom uwolnienie się od służby wojskowej, za co otrzymywali wynagrodzenie pieniężne.

Wnioski w tej sprawie popierać będzie towarzysz prokuratora izby sądowej Wendrych, oraz towarzysz prokuratora sądu okręgowego lubelskiego Jerakow. Komplet sądzący składać się będzie z pp. Potułowa, Niemandra i Pawłowskiego. Obrony wnosić mają następujący adwokaci: Gurskiego i jego żony bronić będzie adw. przys. Palibin, Okońskiego—adw. przys. Dębski, Cybulskiego adw. przys. Urbanowicz, Doleckiego adw. przys. Portner, Okońskiej adw. przys. Kleczkowski, Hertzberga adw. przys. Tomasz Wysocki, Struzera adw. przys. Kalinowski, wreszcie Tajersztejna adw. przys. Marks.

Trzciński broni się sam. Rewkowski zbiegł.

E. W.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Mydło w płynie do golenia.

Spreparowanie mydła płynnego na zapas, może oddać pewną dogodność osobom, które potrzebują golić się codziennie, a operację tę dokonywają osobiście. Rozrabianie mydła codziennie kosztuje trochę czasu i cierpliwości, czego się unika przy rozpuszczeniu go w większej ilości i posiadaniu za każdym razem pod ręką w stanie gotowym do zmaczania pędzla. Postępuje się w tym celu w sposób następujący. Kupić naraz naprzykład funt białego mydła lub mydła tualetowego, uprzywilejowanego zapachu, postrugać na cienkie wstążeczki, włożyć do dużej butelki i zalać kwartą zwyczajnej wódki. Wystawić butelkę na słońce, a że w obecnej porze o takowe trudno, zagrzać ją nieco na ogniu. Mydło się wkrótce rozpuszcza. Po ostygnięciu przelać je we flakoniki o szklannych korkach. Przed użyciem flakonik wstrząsnąć. Pół łyżeczki od kawy wystarcza do jednorazowego ogolenia. Gdyby ilość rostworu, wypadająca z powyższego stosunku, zdawała nam się zbyt dużą, zredukować części składowe do połowy lub czwartej części.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

F. H. rs. 5.

Dla najbiedniejszych.

N. N. rs. 1.

Na przytułki nocne.

Teodor Poraziński kop. 85.

Dla nędzy wyjątkowej.

W. N. rs. 1.

— *Art. nad.* — W dniu wczorajszym, po przyjacielskiem śniadanku, jeden z towarzystwa zagrał szalonego mazura i zachęcił obecnych do zrobienia składki na wpis dla biednego ucznia gimnazjum; w moment zebrało się na tacy 12 rs., które do uznania szan. red. przesyłam.

— Dnia 29 stycznia, jako w rocznicę zgonu ś. p. Kleczeńskiej, złożono rs. 3 dla najbiedniejszych.

— Dnia 2 lutego, jako w dniu imienin ukochanej córki ś. p. Maniusi Dąbrowskiej, niepocieszeni rodzice składają rs. 1 na szpital dziecięcy.

— W drugą rocznicę śmierci mego brata ś. p. Lucjana Kaszowskiego, przypadającą dnia 31 stycznia 1886 r. składam rs. 3 na wpis dla niezamożnych uczniów.

Z należnym szacunkiem *Erazm Kaszowski.*

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Leon **Poklewski-Koziełło,** asesor kolegjalny ostatnio pomocnik notarjusza, po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 46, opatrzony św. sakramentami zmarł dnia 31 stycznia 1886 r. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny przy ulicy Leszno nastąpi we wtorek, to jest dnia 2-go lutego, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —426—

† Dnia 12-go z. m. zakończyła życie ś. p. Leontyna z Sieroszewskich żona Henryka hrabiego z Czekarzewic **Tarło,** pochowana w grobach familijnych w Chełmcach. Pokój jej duszy. —438—

— B. p. Moritz **Beiler,** kupiec, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 74, przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pogrążona wdowa wraz z synem, córkami, synową, zięciem i wnukami zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 3-im lutego, to jest we środę, o godzinie **2-ej** po południu z domu przy ulicy Miodowej № 19 nowy, na cmentarz wyznania mojżeszowego. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—424—

— B. p. Jakób **Sterling,** po krótkiej lecz ciężkiej słabości, rozstał się z tym światem dnia 1-go lutego 1886 roku, w wieku lat 48. Pozostała w ciężkim smutku wdowa wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd wyprowadzenia zwłok w dniu 3-im lutego r. b., o godzinie **1-ej** po południu odbyć się mający, z domu przy ulicy Widok № 22 na cmentarz wyznania mojżeszowego.

† Dnia 3 lutego, tj. we środę, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Charchowskich **Rumińskiej,** odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, na które pozostała córka z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —437—

† Dnia 3-go lutego, to jest we środę, odprawi się żałobna wotywa w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-ej** zrana, za duszę ś. p. Aleksandra **Chmielewskiego,** b. obywatela ziemskiego, na którą pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza życzliwych. —430

† We czwartek, tj. dnia 4-go lutego, jako w 7-mą rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Buttowt-Andrzeykowicza,** odprawioną zostanie o godzinie **10-ej i pół** zrana msza święta żałobna w kościele św. Krzyża. —427—

† Wszyscy, którzy nie zapomnieli odwiedzać ś. p. Antoniego **Kochanowskiego,** w czasie ciężkiej jego choroby, tworząc obok łoża zmarłego nieustanne kółko serdecznych, osładzali ostatnie chwile jego i sprawiali ulgę cierpieniom, przynosząc słowo pociechy; ci, którzy już po zgonie ś. p. męża mego, nie odstąpili wdowy i podzielali jej smutek, dając dowody prawdziwej życzliwości i poświęcenia; nakoniec i ci, którzy nie odmówili ostatniej posługi zmarłemu, zbierając się tak licznie w dniu 27 stycznia r. b., a w szczególności ks. proboszcz Żuchowski z parafji Słupia, jako przewodnik smutnego obrządku, niechaj przyjmą od pozostałej wdowy skromne, lecz szczere „Bóg zapłać."

—142— Wdowa **Karolina Kochanowska.**

† We środę, tj. dnia 3-go lutego r. b., o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p Florentyny z Domaszewskich **Włoszkowej,** b. przełożonej pensji, na nabożeństwo to pozostałe wdzięczne uczennice zapraszają rodzinę i znajomych. —140—

† Dnia 2-go, to jest we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefy **Sznage,** w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), na które zaprasza się krewnych i przyjaciół. —379—

† W dniu 2-im lutego r. b., to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), przed wielkim ołtarzem, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Anny z Sawickich **Pągowskiej,** na które pozostała córka zaprasza życzliwych.-418

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 1-go lutego. — Zasłużony prezes koła polskiego, Grocholski, nie przybył na posiedzenia rady państwa, z powodu trapiącej go ciężkiej choroby.

Wiedeń 1-go lutego.—Wyjaśnił się obecnie cel interpelacji hr. Andrassego, który domagał się unji realnej Bułgarji z Rumelją. Chodziło o to, aby wśród toczących się układów księcia Aleksandra z sułtanem, przekonać bułgarów o sympatjach ludności węgierskiej dla dążeń narodowych Bułgarji, bez względu na zachowanie się dyplomacji austrjackiej, do którego takowa jest lub mogłaby być zmuszoną.

Wiedeń 1-go lutego. — Klub niemiecki rady państwa uchwalił podziękowanie dla księcia Bismarka za energiczne wystąpienie jego przeciw polskości i obronę interesów niemieckich. (Jest to bezsilna zemsta ze strony tego prusofilskiego klubu za to, że niemcy utracili hegemonję w Austrji; *przyp. red.*)

Wiedeń 1-go lutego.— Tutejsza liczna i zamożna kolonja kupców greckich rozjątrzoną jest do najwyższego stopnia na Delyannisa za to, że pcha do wojny. Przepowiadają oni gabinet Trikupisa, który będzie rachował się z okolicznościami i nie ulegnie naciskowi zagorzalców.

Wiedeń 1-go lutego.—Wobec zbliżenia się terminu odnowienia ugody austrjacko-węgierskiej, zapewniają w kołach dobrze poinformowanych: Rząd spodziewa się, iż przedstawienia ugodowe uzyskają większość w radzie państwa; gdyby jednak nadzieje te omyliły, na ten wypadek, oprócz ewentualnego rozwiązania izby deputowanych, przewidywanem jest zbliżenie się do umiarkowańszej frakcji centralistycznej lewicy. Przewódca tejże, Chlumetzky, byłby gotów w tym razie wstąpić do gabinetu hr. Taafego, pod warunkiem wszakże częściowego powstrzymania dalszego rozwoju systemu autonomicznego. Zbliżenie się takie zmieniłoby znacznie ugrupowanie się stronnictw w izbie. Są poszlaki, że i hr. Taafe byłby przychylnym takiej kombinacji i pozostawiają sobie na wypadek potrzeby *in petto*.

Berlin 1-go lutego. — Tutejsi robotnicy budowlani przygotowują ogólną zmowę. Zawiązano układy z robotnikami prowincjonalnymi, aby się zabezpieczyć, że nie przybędą do Berlina.

Berlin 1-go lutego.—Rząd grecki cofnął zamówienie w Hamburgu na nowy okręt pancerny za cenę 1½ miljona marek.

Berlin 1-go lutego. — Dla okręgów pogranicznych od strony Rosji wydane zostały obostrzenia meldunkowe.

Paryż 1-go lutego.—Rząd uchwalił podwyższenie opłat pobytu dla obcych robotników. Postanowił on również scentralizować cały ruch robotniczy w osobnym organie rządowym, który zajmie się ich sprawami. Organ ten powstanie w łonie ministerjum handlu, do którego przydzielono sprawy robotnicze. Minister Lockroy stanie sam na czele syndykatów robotniczych i będzie kierował z góry ruchem socjalistycznym po myśli robotników. Zapewni to rządowi poparcie mas pracujących.

Londyn 1-go lutego. — Z Pekinu donoszą, iż mandaryni chińscy ze wszystkich prowincyj podpisują memorjały do rządu przeciw zamierzonej budowie kolei żelaznych. Zdaje się, iż rząd ulegnie nateraz ich naciskowi, a natomiast przeznaczy znaczne fundusze na fortyfikacje wewnętrzne i portowe.

Londyn 1-go lutego. — Odonovan Rossa ogłasza w dziennikach amerykańskich, że otrzymał polecenie zawieszenia swej działalności do chwili, w której okazałoby się, iż „rząd angielski zamierza znowu swoje szpony położyć na gardło irlandzkie". Oświadcza on zarazem, iż jest dostatecznie wyposażony w fundusze i że wynalezionym został nowy środek wybuchowy straszliwej natury, który w razie potrzeby niezwłocznie zastosowanym zostanie przeciw anglikom.

Londyn 1-go lutego. — *Times* utrzymuje swą wiadomość, iż rząd grecki na wypadek wojny postanowił wydawać glejty korsarskie.

Budapeszt 1-go lutego. — Z różnych komitatów donoszą o strasznych powodziach. W Salyi woda zniszczyła sto domów, w Rapolt pięćdziesiąt. Mnóstwo bydła utonęło. Ludność koczuje na polach.

Ateny 1-go lutego.—W razie ustąpienia Delyannisa, misję utworzenia gabinetu otrzymałby jenerał Grivas. Dotąd wszakże król jest w zupełnej zgodzie z Delyannisem, który ustąpiłby tylko przed międzynarodową koniecznością. Prezydent greckiej izby deputowanych Rikakis oświadczył, iż wedle jego przekonania akcja mocarstw nie jest wymierzoną wprost przeciw Grecji. Kieruje nią obawa przed interwencją jednego z mocarstw w Bułgarji, na wypadek nowych zawichrzeń na półwyspie bałkańskim.

Sofja 1-go lutego. — Pełnomocnictwo do przekształcenia milicji rumelijskiej na dwie brygady regularnej armji bułgarskiej otrzymali oficer sztabu jeneralnego Paprikow i kapitan Benderew. Obydwaj udali się już do Filipopola.

Belgrad 1-go lutego. — Słynny poeta serbski, Maciej Ban, wydał tu świeżo broszurę po francusku p. t. „Rozwiązanie kwestji wschodniej przez Europę lub Turcję". Celem przeszkodzenia, aby panbułgaryzm nie przekraczał swych historycznych i etnograficznych granic, doradza on wskrzeszenie staroserbskiego patrjarchatu w Ipeku, a przyłączenie reszty Macedonji do patrjarchatu ekumenicznego w Konstantynopolu. Ban wzywa dalej W. Portę, aby przez sprostowanie granic Serbji i Grecji zbliżyła się do tych państw i utworzyła wraz z nimi ligę przeciw Bułgarji.

(Ajencja północna.)

Paryż 1-go lutego.—Książę Mikołaj czarnogórski opuścił wczoraj wieczorem Paryż, udając się do Petersburga.

Londyn 1-go lutego. — Eskadra angielska dzisiaj oczekiwaną była w kreteńskiej zatoce Suda, dokąd okręty wojenne Austrji i Włoch już przybyły. Na Krecie nie przestaje panować zupełny spokój.

Malta 1-go lutego. — Admiralski okręt „Superbe" oraz dwa angielskie pancerniki i jeden parowiec odpłynęły na Kretę.

Ateny 1-go lutego.—Zapewniają, iż odpowiedź grecka na notę zbiorową mocarstw ma być niezwłocznie wysłaną.

Taszkent 1-go lutego. — W tych dniach wyjeżdża do Petersburga poseł emira bucharskiego.

Petersburg 1-go lutego. — Jeneral-gubernator warszawski, Hurko, przybył tu dziś wieczorem.

Petersburg 1-go lutego. — Według wiarogodnych informacyj, pogłoski o ustąpieniu ministra skarbu nie mają żadnej podstawy.

Petersburg 1-go lutego.—Wczoraj w Siergiejewskiej pustyni odbyło się nabożeństwo żałobne i pochowanie zwłok księcia Mikołaja Oldenburskiego w obecności Najjaśniejszego Pana, Najjaśniejszej Pani, wielu Członków Rodziny Cesarskiej, ministrów i innych dostojnych osób. Po nabożeństwie Najjaśniejszy Pan, Wielcy Książęta Eugenjusz Leichtenberski i książę Aleksander Oldenburski zdjęli trumnę z wzniesienia i wynieśli z cerkwi. Następnie trumna, przed którą postępowały deputacje z wieńcami, została odniesiona do grobu familijnego i przy salwach artylerji złożona w grobie.

Petersburg 1-go lutego.— *Petersburskija wiedomosti* donoszą, że rada banku szlacheckiego pracuje nad obmyśleniem środków dla ułatwienia dłużnikom banków akcyjnych przejścia do banku szlacheckiego. Zamierzonem jest opracowanie przepisów dotyczących sprzedaży majątków niewypłacalnych dłużników.

Telegramy handlowe.

Berlin 1-go lutego (po południu.)

Usposobienie niby nieco mocniejsze, lecz kursa bardzo niewielkim uległy zmianom. Dotyczy to głównie walut obcych, któremi małe robiono obroty. Znaczna ilość gotówki powoduje jej taniość. Dyskonto prywatne obniżyło się jeszcze o ⅛% i wynosi zaledwie 1⅞. Dlatego też wartości spekulacyjne dają powód do większych obrotów i chętniej są nabywane, jak również rozmaite walory i papiery procentowe. Akcje kredytowe podniosły się o 5 marek. Inne w tym samym stosunku. Wartości bankowe bez zmiany, kolejowe nieco niżej. Na polu rent obcych cisza. Rosyjskie wartości nieco wyżej, również o drobnostkę droższe ruble. Żyto w obu terminach a szczególniej na dostawę zdrożało.

Berlin 1-go lutego *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	199.70	Akcje kredytowe	499.—
Weksle na Warszawę	199.50	Listy zast. ser. I-ej	61.80
Wek. na Peters. krótk.	199.20	Weksle na Lon. krótk.	—.—
Wek. na Peters. dług.	198.—	„ „ „ długot.	—.—
Bil. ban. ros. na dost.	199.75	Żyto z dost. na jesień	133.50
Wschodnia poż. II em.	61.30	Żyto na wiosnę	138.50

Petersburg 1-go lutego.

Weksle na Londyn	$23\frac{9}{16}$ $\frac{19}{32}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$227\frac{1}{4}$
„ „ II-ej emisji	$221\frac{1}{4}$
Półimperjały	8.36

Kursa rubli dotyczące podniosły się nieco w pierwszym zadniu miesiąca. Zwyżka to bardzo skromna, bo wynosi zaledwie 10 fen. w tranzakcjach kasowych i 25 w końcomiesięcznych. Kursa weksli na Warszawę i Petersburg również 10 do 20 fenigów zyskały. Nie dowodzi to jednak stałej dążności zwyżkowej i nie ma żadnej racji do przewidywania, aby i dziś w Berlinie zwyżka się rozwijała i aby stosownie do niej kursa walut obcych na giełdzie naszej jutro obniżały się. Zawiele czasu dzieli nas od jutrzejszego zebrania giełdowego, aby jakiekolwjek można było wyprowadzać prognostyki. Kursa sobotnie były 199.60, 199.50, 494, 133, 135.

J. Wł.

Gdańsk 1-go lutego.

Pszenica cena najwyższa krajowa	7.02
„ „ regulacyjna bieżąca	6.47
„ „ na dostawę wiosenną	6.67
Żyto cena najwyższa za polskie bez dowozu	4.22
„ „ regulacyjna	4.30
„ „ na dostawę wiosenną	4.60
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 1-go lutego 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 90—99, średnia 78—88, ordynaryjna 60—75.

Żyto: wyborowe 67—69, średnie 63—66, ordynaryjne 56—62.

Jęczmień: wyborowy 78—85, średni 70—76, ordynaryjny 65—69.

Owies: wyborowy 94—100, średni 84—92, ordynaryjny 72—80.

Gryka: 68—77. **Groch:** 87—108, **Kasza** jaglana wyborowa 80—115, średnia 80.115, ordynaryjna 80.115.

B. Werner et Comp.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Antoniemu Sz.*—Właściwą formą liczby mnogiej od *dzień* jest *dni.* Forma *dnie* wchodzi w użycie i wyrabia sobie prawo obywatelstwa, które kiedyś prawdopodobnie w zupełności zdobędzie, gdyż język dąży do ujednostajnienia form, dotychczas jednak tylko wyjątkowo jest używaną i nikt nie powie „byłem dwa dnie w drodze", albo „chorowałem trzy dnie". Podobna przemiana zaszła już dawniej z rzeczownikiem *noc,* który starą formę 1-go przyp. liczby mnogiej *nocy* zupełnie już zatracił i ma teraz *noce.*

— *Panu Witoldowi B. w Zurichu.*—Umiemy ocenić i żywo czujemy kontrast, jaki gościnna Brazylja, chętnie przyjmująca naszych ziomków, stanowi w porównaniu z niegościnnością Niemiec, zaprowadzających u siebie nieznaną dotychczas w Europie doktrynę Monroe'ów *ad hoc* przykrajaną i obostrzoną. Mimo to niepodobna nam zachęcać ziomków naszych do wychodźtwa do Brazylji. Każdy powinien wszelkiemi siłami starać się pozostać między swoimi.

— *Panu F. M. K. w Radomiu.*—Wiadomość o wydaniu w Londynie katalogu osób, na które przypadają niepodniesione dotąd spadki, podaną w nrze 17-ym *Kurjera,* wyjęliśmy z *Berl. Börs. Courrier.* Być może, iż redakcja tego pisma posiada bliższą informację, kto jest wydawcą tego katalogu.

— *Panu Baz. z Jerozolimskiej.*—Zażalenia w takich wypadkach zanosić należy do gospodarza zakładu, który w własnym swoim interesie nadużyć tolerować nie może.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 1-go lutego 1885 r.

Dostawy dosyć obfite.

Pszenicy 800 korcy wystawiono na sprzedaż. Gatunki lepsze, a szczególniej wyborowe cieszyły się łatwym zbytem, dobrym pokupem i osiągały dosyć wysokie stosunkowo ceny—gorsze natomiast ciągle zaniedbane, nie miały chętnych nabywców.

Płacono wyborową 6 rs. do 6.15 i 6.30.

Biała dobra 5.85, pstra średnia 5.40, ordynaryjna wedle gatunku 4.60 do 5.25 płacona była.

Żyta dostawa wyniosła około 600 korcy.

Brak chęci kupna.

Gatunki bardzo dobre nawet 3.90 do 4 rs. płacono. Średnie dobre 3.80 do 3.85 w małych partjach.

Jęczmienia średniego gatunku kupiono bardzo drobną partję po 3.60. Gatunki wyższe i wyborowe osiągnęłyby 4.30 a nawet 4.35 lecz na targu ich nie widać.

Owsa 200 korcy.

Ceny mocne. Płacono 2.70, 2.80, 2.85, 3 rs., a nawet 3.30 za wyborowy.

Innego ziarna nie ofiarowywano.

Siana i słomy, jak zwykle w poniedziałek, nie było prawie wcale na targu.

J. Wł.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

W handlu zbożowym międzynarodowym w ciągu zeszłego tygodnia panowało usposobienie bardzo spokojne. Pomimo to jednak ceny w niektórych szczególniej dniach podniosły się nieco. W Ameryce pszenica droższa o $1^3/_4$ c., podczas gdy mąka obniżyła się w cenie o 5 c. W Anglji obroty bardzo małe. Pszenica i owies nieco tańsze. Na rynkach francuskich po chwilowej zwyżce znów sytuacja pogorszyła się. W Hollandji pszenica i żyto o 1 m. na 1000 kilo. wyżej notowane. Rynki niemieckie wykazują pewną zwyżkę również około 1 m.

Rynek królewiecki, wedle doniesienia pp Goldstern i Löwenherz, słabo zaopatrywany. Handel w ogóle nie mógł się rozwinąć. Czerwone gatunki pszenicy były dosyć poszukiwane, inne zaniedbane. Żyto nieco lepiej. Jęczmień bez zmiany. Owies w lepszych gatunkach trzyma się w cenie.

W sobotę, dnia 30-go stycznia dowozy w ilości 28 wagonów.

Pszenica słabo. Biała wyborowa 124 funtów wagi holenderskiej 127.50 m. za 1000 kilog., czyli 104 kop., gorsza 121 do 122 funt. 122.25 m. 100 kop. W tej samej cenie czerwona tejże wagi.

Żyto bez zmiany 107 do 120 funt., 72.50 do 90 m., czyli 59 do 73 kop. za pud wedle gatunku.

Jęczmień drobny 67, lepszy 72 kop.

Owies biały 72 kop. za pud się płaci.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 31-ym stycznia 1886 roku, a nie doręczonych adresatom.

Z Grajewa, Signerowi,—z Samary, Berhard Natanson,—z Tuly, Magazyn Razumieja, Baluszewowi,—z Derpta, Adam Tom Stalewski,—z Relc, Icek Wortchalter;—z Moskwy, Dawid Herszberg,—z Lublina, Frenkel Orła,—z Szczucziza, Stadnickiemu Rodendo,—z Żmerinki,—Winerowi,—z Kutna, Karol Szoltz,—z Radomia, Ch. Arukiew,—z Nemirowa, Ponset,—z Poznania, Ignacy Zieliński,—z Łodzi, F. Langer,—z Petersburga, Bernerowi,—z Lucka, Welisch,—z Tomaszowa Piotr., S. J. Gelblum,—z Moskwy, Magazyn Gorod Leon Włodkowskiemu,—z Beriozy. Bartelmar,—z Paryża, Plater Syberg,— z Hamburga, Marcus Glass,—z Kijowa, Dawidson,—z Łodzi,—Rabiner Maizel,—z Łowicza, J. Rubin Licht,—z Kanina, Wolsz,—z Radomia, Dr. Mikulskiemu Stefanowi,—z Rawy, Michelis.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— *Kancelarja okręgu naukowego warszawskiego* podaje do wiadomości, iż z dniem 1 stycznia r. b. zawakowało stypendjum rs. 209 rocznie z zapisu księdza Konstantego Szaniawskiego, biskupa krakowskiego, z liczby przeznaczonych dla niezamożnych uczniów gimnazyum w Siedlcach, Szaniawskich herbu Junosza; najbliższych krewnych zapisodawcy, najbliższych krewnych familji Szaniawskich i w braku tych, dla synów ubogiej szlachty powiatu łukowskiego, rolników pochodzenia polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego.

Posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendjum, winni uczynić podanie (bez marek) z dołączeniem dowodów, do JW. kuratora okręgu naukowego warszawskiego w terminie najpóźniej 20 lutego (4 marca) r. b.

— Podczas ***balu*** w ratuszu na korzyść warszawskiego szpitala dla dzieci, urządzoną zostanie ***kolacja wspólna*** po rs. 2 od osoby przez firmę J. Bouquerel et C-ie. Bilety na takową nabywać można ***tylko*** do dnia 1 (13) lutego u p. Kazimierza Dobieckiego (Warecka nr 5), codziennie rano między godziną 10 a 12, tudzież w restauracji hotelu Francuskiego przy placu Zielonym. Dla utrzymania należytego porządku i kontroli, jedynie osoby zaopatrzone w ***bilety na kolację,*** będą miały wstęp na salę, w której takowa będzie zastawioną. Ceny win będą oznaczone na tymże bilecie. (143)

— Z upoważnienia ***Zarządu rossyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń kapitałów i dochodów,*** egzystującego od roku 1835, mam honor podać do wiadomości publicznej, że pan ***Stanisław Henryk Schoenfeld,*** nie obejmuje więcej posady głównego inspektora i głównego ajenta warszawskiego okręgu tegoż Towarzystwa, kierownictwo którego zostało mnie powierzonem do dalszej decyzji Zarządu, zatem upraszam o zgłaszanie się bezpośrednio do mnie we wszystkich interesach tyczących się Towarzystwa. Biuro otwarte od godziny 10 do 4. — Warszawa, ulica Krakowskie-Przedmieście nr 17, ***F. Witt.***—Potrzebni są agenci za dobrem wynagrodzeniem. (399)

Ostrzeżenie.

Słownik łacińsko-polski do źródeł prawa rzymskiego, jest do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa. Przeciwko nieprawnym posiadaczom i pokątnym sprzedawcom poczyniono stosowne kroki u władz.

(428) Prof. Dr ***Dydyński.***

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Obrazie Słodkomińskiej.* Czy byłaś na 5-ej maskaradzie i czy będziesz na 6-ej. Mam Ci wiele do powiedzenia o Twoim ideale. Odpowiedz.

(419) *Waler. Egz.*

— *G. H.*—W końcu tygodnia przybędę. Jeśli nie pożądane, proszę zawiadomić. (425)

— *Niezapominajce.*—Na Tomboli będę.—*W. L.*

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych:

POCIĄGI:	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny	i minuty		
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10	30 rano	8	18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Pocztowy	3	30 po poł.	1	55 po poł
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50 po poł.	11	50 rano
Osobowy	9	30 rano	8	21 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł

NOWOŚCI MUZYCZNE.

Hr. Wielhorski J. Op. 45. CAPRICCIOSETTO . . . . . 60 kop.
— Op. 46. DEUX MAZOURKAS . . . . 70 kop.
Myszyńska L. MAZUREK i PIOSENKA do ŚPIEWU . . . 40 kop

Do nabycia w Księgarni GRUSZECKIEGO,
przy ulicy Mazowieckiej Nr 16,
oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 199

KSIĘGARNIA
Skład Nut i Fortepianów Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na Skład Główny
Następujące Dzieła:

B. Wł. Marylla i jej stosunek do Mickiewicza. Z 5-ma rycinami i autografem Marylli.—Warszawa, 1886. 1 rs.
Feral P. Złote noże, powieść, przekład F. Krzywickiej. Piotrków 1885. 60 k.
Smoleński W. Kuźnica Kołłątajowska. Studjum historyczne.—Kraków 1885 1 rs. 35 kop.
Stronczyński K. Dawne monety polskie dynastji Piastów i Jagiellonów. Część III-cia. Monety XIV, XV i XVI wieku, uporządkowane i objaśnione; z atlasem.—Piotrków 1885. 5 rs.
Vereruyse T. J. Przewodnik prawdziwej pobożności. Z III-go wydania francuzkiego przetłomaczone za pozwoleniem autora przez J. d'A. Wydanie II-gie poprawione.—Lwów 1885, 2 tomy, 4 rs. 217r

Nakładem księgarni i składu nut **Karola Raschka w Tarnowie,** wyszło

Ogniem i Mieczem,

Mazury na fortepian, przez **Piotra Filuśniskiego.** Cena 80 kop. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 227

W Janikowie, przez stację Kozienice, jest do wypuszczenia w DZIERŻAWĘ

MŁYN

piętrowy, ze spadkiem stop ang. 10 z 2-ma parami kamieni francuzkich, pytlem gazowym, zubrownikiem i jagielnikiem. Wiadomość na miejscu w Janikowie, od stacji kolei Dąbrowskiej **Garbatka** wiorst 7. 186R

Korzystny Interes.

W samym środku miasta, w punkcie jak najdogodniejszym pod każdym względem ma być wystawiony w r. b., **trzypiętrowy Hetel o 11 oknach frontu,** z odpowiedniemi oficynami i lokalem na Restaurację. Gdyby po wykończeniu takowego który z pp. fachowców miał zamiar wydzierżawić lub nabyć na własność pod najdogodniejszemi warunkami, to porozumienie się może nastąpić już teraz, a przy budowie mogą być uwzględnione wskazówki jego i życzenia.—Oferty uprasza się złożyć w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. W. 12. 208

NOWOŚĆ!
Fabrykant Tabaczny «OTTOMAN» w Petersburgu.

10 sztuk „Cesarskie" średni form. 10 k.
10 sztuk „Hrabiowskie," „ „ 10 k.
10 sztuk „Admiralskie" dł. mund. 10 k.
10 sztuk „Generalskie" gruby for. 10 k.
10 sztuk „Gruszy" 6 k.

Tytonie od rs. 3 kop. 20 do rs. 15 za funt,

Uprzejmie upraszam Sz. Publiczność Warszawską, jeżeli chce palić dobre papierosy, z aromatem smacznym i przyjemnym, aby spróbowała wyżej wymienione papierosy i tytonie.—Jestem przekonany, że zasłużę sobie na podziękowanie za owe przepyszne tytonie. Nabywać można we wszystkich znaczniejszych magazynach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie. 129R

ZOOLOGJA — BOTANIKA — MINERALOGJA

HAJEK
Wielki Atlas
VII zeszyt wyszedł z druku i do nabycia po 60 kop. 218r

Warszawa, Wydawca **H. Olawski.**

W LOMBARDZIE

przy ulicy Elektoralnej № 13.

LICYTACJA

odbywać się będzie od dnia 8 Lutego r. b. i dni następnych, na różne kosztowności, towary i futra, w czasie licytacji prolongata przyjmowaną nie będzie. 196R

W pułku Grodzieńskich Huzarów jest do sprzedania para ładnych

Cugowych Koni,

maści skarogniadej.—Dowiedzieć się u kuczera Diatłowa, stajnia przy klubie wyżej wspomnionego pułku. 210

Kolonjalny Handel

kilkanaście lat w jednym i to najruchliwszym punkcie istniejący, jest w każdym czasie do sprzedania, za summę około rs. 2,000.—Adresy do kantoru Kurjera Warszawskiego. dla F. W. S. 91

Déjeuners á la fourchette

po kop. 75,
poleca 128
Restauracja w Hotelu Brühlowskim,

Uczennica znanej firmy **Charlotte Durand, Tanio i uczciwie** wykonywa

SUKNIE

i wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące.—Leszno 36, mieszk. 5, II piętro od frontu. 204R



2 Ogiery

myszate, z czarnemi grzywami i pręgami, rosłe i młode, po klaczy i ogierze Janowskim, do sprzedania u właściciela w Kawenczynie 9 wiorst od Skierniewic. 177

Poszukuje się kupna

Maszyny Parowej

o sile 6—10 koni z odpowiednim kotłem parowym z buljerem, w dobrym stanie.—Oferty pod lit. **B. J.,** przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska № 26. 189R

Znane ze swego wybornego smaku

Masło Piekarskie

JW. Stanisława Trembickiego wyrabiane ze słodkiej śmietanki, od dnia dzisiejszego oddane jest wyłącznie w komis p. Aleksandrowi Wiktorskiemu, ulica Królewska № 4, przy Zarządzie Klubu Myśliwskiego, jak również firmie S. Simon, róg Marszałkowskiej i Próżnej. **Cena za funt kop. 50,** handlującym odstępuje się rabat,—firmie Braci Wróbel komis ten jest odebrany. 216

CUKIERNIE J. ZAWISTOWSKIEGO,

1-sza Plac Bracki.
2-ga Marszałkowska róg Jerozolimskiej alei, wprost dworca dr. żel. Warsz.-Wied.

POLECAJĄ

PĄCZKI po kop. 3 i 5, z doskonałemi konfiturami malinowemi i wiśniowemi. 192R



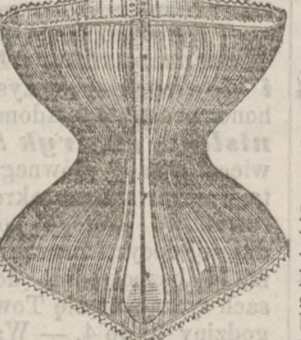
Największa specjalna a zaszczytnie znana w Warszawie

SZKOŁA Kroju i Szycia

wszelkich ubrań damskich i bielizny 144

Ksawerego Głodzińskiego, przeniesiona z ul. **Miodowej** na **Nowo-Senatorską 2.** Na naukę przyjmuje każdodziennie.





Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE"

NIECAŁA № 1, pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Zawiadamia Sz. Panie, iż powróciła z zagranicy i przywiozła najnowsze fasony francuzkie i brukselskie, bardzo wygodne, z długiemi stanami. Dla osób nieznoszących brykli, ma nowy system leniuszków i gorsety z przodami sprężynkowemi. Osoby ułomne, mogą znaleźć w tejże fabryce bardzo wygodne gorsety hygieniczne. Dla pensjonarek jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się. 121R

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZĄ ZAŻYWAJĄC DWIE KAPSUŁKI GUYOTA.

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe podobne do cukierków.
Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.
Najdelikatniejszy żołądek znosi smołę w Kapsułkach Guyota zawartą.

UWAGA: *Dzieci i osoby nie mogące przełykać tych kapsułek powinny zażywać*
PATE REGNAULD
FABRYKOWANE
19, rue Jacob.

Uważać należy na podpis trzechkolorowy.

Znajdują się we wszystkich aptekach.

FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.



FABRYKA POWOZÓW,

Uprzęży, Siodeł i wszelkich artykułów sportu,
ulica Królewska № 23,

W. ROMANOWSKI dawniej Hesse.

Powozy w różnym rodzaju do wsi i miasta, oraz fantazyjne, wykończone podług najnowszego systemu, na Amerykańskich kołach i **gumowych;** przyjmuje się **koła gumowe** do reperacji i dorabia się do innych powozów.—Fabryka posiada **powozy** używane, wielki wybór z własnej fabryki i innych fabryk, oraz **Sanki** pojedyncze i poczwórne, Amerykańskie (vis-à-vis). W tych dniach fabryka otrzymała duży transport z Anglji **Siodeł, Biczy, Spicrut, Ostróg i Strzemion,** oraz **Biczy** kauczukowych. 140

KASZEL

Zapalenie oskrzeli, Katary piersi, Osłabienie piersiowe, Astmę, usuwają szybko i z pewnym skutkiem **Granulki W. Russyana,** które są przyjemnego smaku i stanowią niezawodny środek leczący radykalnie wszelkie **słabości organów oddechowych.** Dwanaście granulek (drobnych kuleczek),—dzieciom zaś 4—6, użytych z rana i wieczorem, wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Wyłączna hurtowa i detaliczna sprzedaż Granulek od kaszlu w Laboratorjum aptekarza W. Russyana, ul. hr. Kotzebue 3. Cena pudełka 60 kop., z przesyłką na prowincję, nie mniej 3-ch pudełek rs. 2. 220R

Adres: **Russyan, Warszawa.**

Pierwszorzędny

Zakład gastronomiczny,

z bardzo rozległym ogrodem. oraz elegancką salą, mieszczącą przeszło 800 osób, ulubiona miejscowość lepszego towarzystwa Warszawy, jest z obfitym zapasem odpowiednich utensylji, zaraz na dogodnych warunkach do wydzierżawienia.—Bliższą informację udziela się: ulica Twarda № 9a, mieszkania 33, w godzinach od 3 do 5 po południu. 226r

Poszukuje się dla zakładu mechanicznego

PLAC

od 500—1,000 sążni kw. w Warszawie, w bliskości stacji lub odnogi kolei żel. na której odbywać się by mogło ładowanie towarów.—Oferty składać pod lit. D. 7,000 w Kurjerze Warszawskim. 215

Poszukiwanym jest do nabycia

Majątek Ziemski,

dobrze urządzony i intratny, z ogrodem owocowym, rzeczką i lasem na drodze żelaznej brzeskiej lub przy innej linji, w guberni Mińskiej lub Królestwie Polskiem, w cenie do 14,000 rubli.—Szczegółowy opis i stanowczą cenę należy przesłać na piśmie do **Moskwy,** ul. Powarska dom Kozłowskiej, do mieszkania p. **Eikewicz** dla oddania **A.** 227R



Tani Polski Magazyn Mebli

poleca się Szan. Publiczności po cenach bardzo nizkich wybór Mebli dobrej roboty, za które gwarantuje, oraz przyjmuje wszelkie roboty stolarskie i tapicerskie.—**W. Pogodziński** dawniej **Kalisz,** Senatorska i róg Bielańskiej № 22. 125

OGŁOSZENIE.

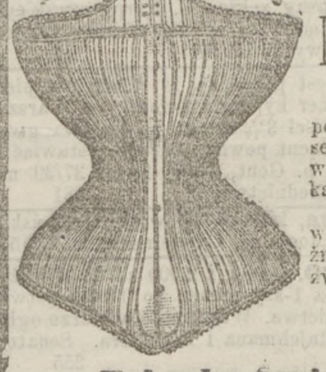
Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Na zasadzie artykułu 66 NAJWYŻEJ zatwierdzonej Ustawy Ogólnej dróg żelaznych Rossyjskich, określającego porządek załatwiania formalności celnych, akcyznych i policyjnych przy przewozie transportów po drogach żelaznych: „Wysyłający obowiązanym jest wręczyć stacji wysyłającej, dla dołączenia do listu frachtowego, wszystkie mające obowiązkowo iść z transportem dowody, niezbędne dla załatwienia formalności celnych, oraz przepisów akcyznych i policyjnych, przed wydaniem transportu odbiorcy. Droga żelazna nie jest obowiązaną sprawdzać dokładności i dostateczności tych dowodów. Wysyłający obowiązanym jest wynagrodzić drodze żelaznej straty, poniesione w skutek braku, niedostateczności lub nielegalności rzeczonych dowodów, jeśli nie dowiedzie, że te straty powstały z winy samej drogi. W czasie znajdowania się transportu w drodze, droga żelazna załatwia wszystkie formalności celne, akcyzne i policyjne, przez swoich agentów lub komissjonerów. Po przybyciu transportu na miejsce przeznaczenia, odbiorcy pozostawia się prawo załatwiania zamemu lub przez komissjonera formalności celnych i innych, jeżeli list frachtowy nie zawiera niezgodnego z tem warunku."

Stosownie do przytoczonego artykułu prawa, droga żelazna, między innemi, obowiązaną jest po przyjęciu transportu do przewozu, do chwili jego przybycia na stację przeznaczenia, załatwiać w drodze wszystkie formalności celne, akcyzne i policyjne, na zasadzie odpowiednich, idących obowiązkowo z transportem dowodów, bez udziału osób prywatnych, którym służy prawo załatwiania rzeczonych formalności tylko na stacji przeznaczenia transportu.

Przy przewozie transportów po drodze Nadwiślańskiej przez Mławę, do załatwienia w Mławie formalności celnych, akcyznych i policyjnych w imieniu drogi żelaznej, upoważnioną jest Mławska Agentura Handlowa drogi Nadwiślańskiej, do której na zasadzie nowego prawa odnosi się obowiązkowe załatwianie wspomnionych formalności we wszystkich bez wyjątku komunikacjach, w których stacja Mława nie jest stacją przeznaczenia transportu. W tym wypadku, gdzie stacja Mława jest stacją przeznaczenia, Agentura Handlowa w Mławie dopełniać będzie tych formalności tylko w razie udzielenia jej specjalnego polecenia przez wysyłającego, z dołączeniem duplikatu listu frachtowego.

W razie potrzeby szczegółowych w tej mierze objaśnień, osoby interesowane raczą porozumieć się bezpośrednio z rzeczoną Agenturą Handlową. 228r



NAJWIĘKSZA

PAROWA FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Najlepsze Fasony, Trwałość i Taniość.

powróciwszy z podróży swojej do Wiednia, Paryża, Brukselli i Berlina, zawiadamiam Szan. Publiczność, iż przywiozłem najnowsze fasony, które klijentela moja może każdego czasu u mnie obejrzeć.

Stosunki moje z najpierwszemi fabrykami, oraz powszechnie uznana solidność moich wyrobów, dają mi możność zwalczania wszelkiej konkurencji.—O łaskawe liczne zwiedzanie magazynu uprasza z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

109R **Fabryka Gorsetów.**

Fabryka Świętokrzyzka 24 stary, 34 nowy.

Do sprzedania

majątek ziemski **Studzianki,** w powiecie Sandomierskim, rozległości mor. 344, w tem łąki morgów 24, z inwentarzami żywemi i martwemi. Gleba ziemi jest żyzna, w kulturze, pszenna popielatka. Służebności niema żadnych. Od Sandomierza 2½ mili, od Opatowa 1½ mili, od stacji Kolei Żelaznej Ostrowiec 3 mile. Wszystkie gospodarcze budynki i dom mieszkalny w zupełnie dobrym stanie. Obsiewy kompletne.—Bliższa wiadomość na miejscu **przez stację pocztową Opatów.** 214

PAPIEROSY

znakomitej dobroci

„Petersburskie"

delikatne aromatyczne.

10 sztuk 10 kop.—5 sztuk 5 kop.

Fabryki „Laferme"

w St.-Petersburgu.

Dostać można we wszystkich składach tabacznych. 146R

Przemysłowiec, Rolnik i Kupiec

francuzki zajmujący się interesami we Francji od wielu lat, pragnie otrzymać miejsce urzędnika w jednym z domów handlowych lub rolniczych w Królestwie albo Cesarstwie. Adresować uprasza łaskawe oferty pod lit. **D. T.** do **Biura Ogłoszeń** pp. **Rajchmana i Frendlera, Senatorska** № **26,** w Warszawie. 205R

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny niskie ale stałe).**

NA KARNAWAŁ!

Koronki-Kreplisy

do sukień balowych, niżej kosztu.—Sklep niciarski **„Wandy-Ludwiki,"** Nowogrodzka № 15, róg Kruczej. 64

Agronom

wykwalifikowany z kilkunastoletnią praktyką posiadający jęz. rosyjski i niem., 9-letnie świadectwo i kaucję w gotowiźnie **do 5,000 rs.** poszukuje posady Administratora lub Rządcy w większym majątku w Królestwie lub Cesarstwie. Powołuje się na referencje znanych osób.—Wiadomość w biurze Komisowem Łuczyńskiego Trębacka № 1. 187R

MASZYNY DO POŃCZOCH,

JULJAN BERG. Mazowiecka Nr 16 (14). Dokładna nauka na maszynach.

r-2

Nauka i wychowanie.

Uczennica gimnazjalna, znająca francuzki i niemiecki, chcąca dawać lekcje za naukę gry fortepianowej, potrzebna. Senatorska 31, mieszkania 3. 243

Niemka rodowita, Clara Döring, z patentem nauczycielskim, życzy sobie udzielać lekcje konwersacji niemieckiej. Wiadomość w domu № 15 przy ulicy Nowy-Świat, w oficynie na lewo, gdzie pensja, 2-e piętro. 1592

Paryżanka udziela lekcyj konwersacji zbiorowej co dzień godzinę lub dwie godzin, trzy razy tygodniowo, 3 rs. miesięcznie. Elektoralna № 28, mieszkania 34. Mademoiselle Blangy. 1613

Clara Petzold, niemka rodowita, z patentem, znająca gruntownie swój język, udziela lekcji konwersacji niemieckiej i muzyki za mieszkanie, bez wynagrodzenia. Zastać można od 2—4 godziny. Miodowa № 3, mieszk. 11, 1 piętro. 1757

Francuzka dyplomowana udziela lekcje, 2 rs. miesięcznie. Krucza 15, Szmidt. 1731

Student matematyki poszukuje korepetycji. Adres: Krucza № 38, m. № 11. 1766

Student uniwersytetu udziela lekcyj i korepetycyj z matematyki i języków starożytnych, po cenie bardzo umiarkowanej. oraz przygotowuje do egzaminów do szkoły junkierskiej. Adres: Chmielna № 62 nowy, m. 23, od 12 do 3 i pół po południu. 249

Poszukuję młodej francuzki do konwersacji, godzinę dziennie po kop. 20, powinna rozumieć po polsku. rosyjsku lub niemiecku. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Konwersacja." 254

Potrzebna bona, rodowita niemka, do jednego dziecka. Nowolipie № 9, u właścicielki. 1734

Posady i prace.

Kasjerka z kaucją 300 rs. szuka posady. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy, Dąbrowska. 1714

Potrzebna jest bona niemka, znająca roboty ręczne kobiece. Nowy-Świat № 76, wprost Świętokrzyzkiej, 2-e piętro. 1721

Potrzebną jest panna kompletnie uzdolniona do kroju i upinania sukien zaraz. Krucza № 35, m. 1. 1571

Potrzebna bona francuzka lub niemka, na wyjazd do Rosji, a także i młodsza niemka z dobremi świadectwami. Zielna № 25, dom Rosenbluma, mieszk. 7. 1574

Potrzebne są zaraz panny, od lat 11 do 16, do nauki haftowania dżetem na tiulu, sposobem paryzkim. Wiadomość na Pradze, ulica Targowa № 150, mieszkania № 4, w Bazarze. 1596

Kuchmistrz familijny, kompletnie w swojej sztuce wydoskonalony, przytem uczciwy i spokojny człowiek, potrzebny od 1-go Kwietnia, na korzystnych warunkach na wieś. Zgłaszać się listownie pod adresem A. B. stacja poczt. Piątek poste-restante, z podaniem adresu, oraz kopji świadectw. Wymaga się zrobienia próby na miejscu.

Młody człowiek posiadający rosyjski, polski, francuzki i niemiecki, poszukuje po ukończeniu wyższego zakładu jakiegokolwiek zajęcia. Może prowadzić korespondencję. Plac Warecki № 6, mieszk. № 6, od 5-ej do 6-ej wieczorem. 1616

„Monter" mechanik, posiadający wieloletnią praktykę, z gruntowną znajomością swego fachu, oraz mając zaszczytne rekomendacje i świadectwa, jest w możności zadość uczynić wszelkim wymaganiom, tyczącym się jego fachu. Poszukując obecnie jakiegokolwiek bądź zatrudnienia, uprasza osoby interesowane o nadesłanie swych adresów do kantoru pisma niniejszego, pod godłem: „Praca" dla montera. 236

Leśniczy zdolny czech, 29 lat, żonaty, poszukuje miejsca jako leśniczy lub strzelec. Obecnie pełni obowiązki leśniczego w największym majątku w guberni Wołyńskiej.—Rekomendacja oraz bardzo chlubne świadectwa, wynagrodzenia żąda rs. 600 rocznie.—Adres: A. A. 150, poste-restante, Sławuta, gub. Wołyńska. 1495

Handlowiec z kaucją rs. 3,000, szuka miejsca inkasenta za małe wynagrodzenie. Łaskawe oferty pod A. W. 3,000, w kantorze Kurjera. 1315

Osoba znająca dokładnie krój i szycie na maszynie, pragnie znaleść zajęcie w domu prywatnym lub w magazynie. Wiadomość: ulica Bednarska № 9 nowy, mieszkania № 5. 210

Chemik poszukuje zajęcia w Warszawie, lub prowincji, pracowałby i w gorzelni, lub jakiegokolwiek odpowiedniego. Oferty składać w kantorze Kur. Warsz. dla Z. 1746

Potrzebny zaraz czeladnik introligatorski, umiejący dobrze złocić i stemplować. Kosiński. Marszałkowska 78. 1742

Potrzebne są panny zdatne do staników. Mylna № 1.—Tamże potrzebną jest służąca, która by umiała dobrze gotować i prasować. 1735

Potrzebna jest zaraz porządna młodsza, lat średnich, z dobremi świadectwami. Smolna № 23, m. 3. Przychodzić frontowemi schodami. 1736

Potrzeba 2 chłopców, z małą kaucją, lub dobrą rekomendacją. Wiad. Freta 31, m. 1, w oficynie. 1782

Młody człowiek poszukuje rządztwa domu z kaucją 2,000 rs. Oferty składać w mieszkaniu Starczewskiego, przy ulicy Wspólnej № domu 28. 1747

Potrzebna jest panna do spódnic zaraz.—Żurawia № 33, m. № 12. 1764

Potrzebna froeblówka szyjąca na maszynie Singera. Wiadomość u adw. Landowskiego. Żabia 1. 250

Kucharka, znająca się na kuchni, poszukuje miejsca do dużego domu, na przychodnią. Ulica Bednarska № 18, mieszk. 26.

Panna do szycia kołder i krawieczczyzny, potrzebna. Solna 17, mieszkania 15. 1738

Rządca agronom, wydalony po 15-tu latach z Prus, kawaler, poszukuje zaraz odpowiedniej posady. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 85, u P. Pawłowskiego.

Potrzebne panny zdatne do staników.—Złota № 55, m. 34. 1473

Młoda panna, znająca gruntownie muzykę i języki, poszukuje zajęcia. Adresy w kantorze Kurjera Marja 1468

Kupno i sprzedaż.

Sery i masło litewskie, bardzo tanie. Warecka 9, mieszk. 5. od godziny 9 do 1-ej. 78

Pekeflejsz, doskonale urządzony. Warecka № 9. mieszk. 5. od godz. 9 do 1-ej. 79

Meble garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, ozdobny, urządzenie jadalnego pokoju, oraz lustra, firanki i inne meble, z kilku pokojów, tanio do sprzedania na Chmielnej, w pałacu № 32 nowy, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 1607

Za bezcen są do sprzedania meble z 6-u pokojów, wykwintne i skromne. Zielna № 11, nowy 19, mieszk. 4. 1340

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, serwety, chodniki, a także

Kobierce oryginalne tureckie, perskie, bucharskie, uralskie, tanie, kanauz, festy, tamże

Dywany á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, oraz

Kołdry, dery, pleidy i t. p., wybór wielki! kretony „Zawiercie," „najlepiej kupić" w składzie głównym Giełżyńskiego. Warszawa, Marszałkowska № 137. — PP. handlującym rabat! 7

Meble: kompletne urządzenie 6-u pokojów garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, toaleta, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stoliki do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki. — Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszk. 3. 1470

Do sprzedania szeslong, materac, otomana, fotele. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 1670

Meble do sprzedania bardzo tanio z przyczyny zmiany interesów. Szafy rozbierane, kolumny czarne salonowe, krzesła fantazyjne, stół czarny do garnituru wytwornie rzeźbiony i grawerowany, stoliki fantazyjne, stoliki do kart, kozetka jedwabna, kanapka fantazyjna, szeslong skórą kryty, biurko paryzkiego wyrobu damskie, szafki do bielizny bardzo ozdobne, półki do książek, etażerka, umywalnia, stół orzechowy do garnituru, z jadalni całe umeblowanie ze starego dębu, kredens, stół, krzesła, wszystko bogato rzeźbione, lampa, obrazy olejne i fotografje celniejszych utworów, przyrządy na biurko, lichtarze Frażetowskie i wiele drobnych przedmiotów, oraz urządzenie kuchenne. Bracka № 20, stróż Paweł wskaże. 1382

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania nowe pianino zagraniczne za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Włodzimierska № 1325B/2 m. № 6. 1697

Sprzedaje się zupełne urządzenie gazowe do oświetlenia trzech pokojów z przyrządem do gotowania kawy. Cytadela № domu 4, na 1-em piętrze. 1699

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 1727

Meble garnitur czarny i kryty, urządzenie z jadalnego pokoju dębowe i różne inne bardzo tanio. Świętokrzyzka № 4, mieszkania 4, pierwsze piętro, drugi dom od Nowego-Światu. 1726

Meble do sprzedania, całkowite urządzenie ośmiu pokojów razem lub częściowo, oraz luster, żyrandol, trema, regulator, serwis, firanki, za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska № 111, mieszkania 16, pierwsze piętro, pomiędzy Złotą i Chmielną. 1628

Masło śmietankowe wyborowe, śmietana i sery. Aleje Jerozolimskie 80. mieszk. 2.

Do sprzedania: garniturek cały kryty brązową wełną, składający się z kanapki, 4-ch fotelików i stołu, do tego 3 portjery, za rs. 35. Elektoralna 43, m. 1. 233

Koń wierzchowy, ogier czystej krwi arabskiej, lat 6, z rodowodem; klacz kareciana, 5 werszków, lat 5, z rodowodem; sanki małe parokonne, prawie nowe, zdatne i na wieś, bryczka jednokonna używana, szleje wołyńskie całe skórzane, para chomont roboczych, tanio sprzedaje się. Jerozolimska № 68, u stróża. 914

Najlepsze! wystałe piwo lagrowe od 8 kp. butelka. Sprzedaż na miejscu. Hoża № 5, wejście z bramy. 1502

Z powodu wyjazdu sprzedają się różne meble i kwiaty. Róg ulicy Róż i Koszykowej № 14, na dole. 1456

Kupuję! srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 59/61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 16 kop. 50, reperaaje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 240

Suknia jedwabna, olive, z pierwszorzędnego magazynu i kremowa kretonowa, raz używane, z powodu żałoby za połowę ceny do sprzedania u rządcy domu, Senatorska 32. 241

Bryczka, zdatna na wieś, do sprzedania Wiadomość u stróża, Nowy-Świat № 1.

Pianino paryzkie za przystępną cenę do sprzedania. Chłodna № 32. m. 13. 1691

Do sprzedania garniturek mebli, tanio. Ogrodowa 11, mieszk. 6. 1464

Mleko z 8 krów codziennie odstawiane do Warszawy, do sprzedania. Wiadomość: Miodowa 17, mieszk. № 28. 1570

Kredens orzechowy jest do sprzedania, za rs. 40, przy ulicy Wspólnej, pod № 28 stary, wiadomość u stróża. 1513

Wyprzedaż karczków szydełkowych, dywany nad łóżka. Śliska 54/40, mieszk. 13, lewa oficyna. 1539

Do sprzedania łóżko (antique), masiv machoniowe, inkrustowane, z materacem sprężynowym, kryty włosem, za rs. 100, fotel wyplatany na kółkach, dla chorego i waterklozet; także fortepian fabryki Małeckiego dobry, nowy, do wynajęcia za rs. 10 miesięcznie. Wiadomość: ulica Jerozolimska № 63 nowy, stróż wskaże. 1518

Fortepian wiedeński rs. 130, żardinierka do kwiatów rs. 15, kanarki młode. Leszno № 39, mieszkania 8. 1545

Fortepian Kralla i inne rzeczy do sprzedania. Chmielna № 82, m. 1. 1511

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian, meble, sprzęty. Mokotowska 14. 1445

Fortepian z blatem metalowym i 4 szprejcami, za rs. 230 do sprzedania. Nowy-Świat 7, mieszkania 29, u p. Florjanowicza, od 4—7. 1421

Fortepiany Małeckiego. Hofera, Kralla, Irmlera (Lipsk) ,i pianina. Krakowskie-Przedmieście 34 wprost Królewskiej, Tarnowski. 1353

„**Wschód,**" najtańszy skład dywanów, serwet i chodników. Wybór wielki. Ulica Mazowiecka 16, w podwórzu. 211

Meble z salonu, kryte aksamitem bordo, stół, kanapa, kozeta, 2 fotele, 12 krzeseł, 3 portiery, 3 lambrekiny, do sprzedania.— Szkolna № 7, m. 4, rano od 10 do 1-ej. 1608

Meble orzech, jedwabiem kryte, szeslongi otomany, sprzedaje tanio, przyjmuje opakowanie mebli, oddaje meble na spłaty i w zamian. Wspólna 12. 1654

Do sprzedania rotonda biała, koronkowa, do balowej sukni. Żurawia № 11, mieszkania 5. 1650

Suknia z ciężkiej materji z trenem, jest do sprzedania. Długa № 38 nowy, 30 stary, mieszkania № 29. 1562

Suknia różowa wieczorowa zupełnie świeża, oraz materjał créme tanio do sprzedania. Podwale 22, mieszk. 22. 1753

Zegar bronzowy starożytno-historyczny, grubo złocony, za przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość u zegarmistrza p. Smalec, ulica Mazowiecka № 2. 1733

Desenie do koronek klockowych do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 80 nowy, mieszkania 16. 1767

Do nabycia rotonda piękna, lisy czarną materją kryte, peniuary, serwety, lustro, dywanik, łyżki i różne rzeczy. Nowogrodzka № 7, mieszkania 10. 1770

Amerykan fabryki Romanowskiego i damskie siodło nowego fasonu, wszystko mało używane, jest do sprzedania. Nowy-Świat № 27, stróż wskaże. 1768

Szafy dębowe sklepowe, zdatne także do domu prywatnego na garderobę, przytem dwie gabelotki i dwa lustra do wystawy, do sprzedania. Ul, Niecała № 12, stróż wskaże.

Sanki używane w dobrym stanie, bardzo tanio sprzedaję. Żelazna 5. 1759

Masła litewskiego 50 pudów jest do sprzedania razem lub częściowo. Ulica Królewska № 31, mieszkania 12. 1762

Meble: garnitur massiv mahoniowy, szabowany, czystym włosem wysłany i stół. Obraz olejny, dwa starożytne sztychy za szkłem dużych rozmiarów i inne. Ciepła № 4, mieszkania 10, od 12 do 4. 1761

Tanio do sprzedania suknia crème kaszmirowa i ślubna adamaszkowa. Prosta № 4, od 10-tej do 3-ej, stroż wskaże. 1758

Do sprzedania formy cukiernicze, paryzkie, najświeższych modeli, miedziane, cynowe i gipsowe. Obejrzeć można codziennie od godziny 10 do 12 w południe. Senatorska 33. Sławiński. 1773

Szafy rozbierane z filarami z rzeźbą, łóżka eleganckie z rzeźbą, wszystko orzechowe, u stolarza. Wróbla 9. 1716

Suknie dwie ładne, jedwabne, są do sprzedania za połowę kosztu. Hoża № 8, m. 2, od 10 do 2-ej po południu. 1739

Pianino do wynajęcia i fortepian nowy, czarny, krótki, za rs. 325 do sprzedania. Freta-Wązka № 27, w handlu Drzewieckiego.

Sprzedam tanio suknie: żółtą i niebieską, atłasowe. Nowolipie 25 nowy, mieszk. 27.

Z powodu żałoby, jest do zbycia materyj prawdziwej ljońskiej koloru Caffé-au-lait, łokci 37. Cena umiarkowana. Wiadomość Marszałkowska 88, mieszk. 13, od 11 do 1-ej w południe. 1780

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Maków, Solna 18. 1783

Interesa handl. i majątk.

Z powodu słabości jest do sprzedania restauracia w dobrym punkcie. Wiadomość ulica Krochmalna № 3. 1706

Poszukuje się wspólniczki, panny lub wdowy, z kapitałem 8 do 10,000 rubli, do interesu dobrze procentującego. Adres: O. N. poste-restante Warszawa. 1352

Korzystny interes, zaopatrzony w świeże towary, jest do odstąpienia, kapitał potrzebny do 9,000 rs. Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod № 9,000. 1682

Pałacyk, 3 włóki lasu, w hygienicz. położeniu pod Warszawą, do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Wiadomość Marszałkowska 54, m. 19, od godz. 3—5. 1684

Handel win i towarów kolonjalnych przy ulicy pryncypalnej, jest do sprzedania.— Życzący nabyć, pozostawią oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego. pod lit. Z. Ż. 10.

Kawiarnia do sprzedania, z dobrem powodzeniem za rs. 150. Wiadomość Dzielna № 21, litera A, mieszk. 7, od 12-tej do 2-ej po południu. 239

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z całem urządzeniem i towarem. Ul. Śliska № 11 nowy. 1718

Rs. 7,000 do ulokowania na 1-szy numer po towarzystwie w Warszawie, bez pośrednictwa. Grzybowska 39, m. 11. 1715

Kawiarnia do sprzedania.. Wiadomość w kiosku, na Placu św. Aleksandra. 227*

Magle do sprzedania, w dobrym stanie. Ulica Niecała № 6. 1548

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 1070

Rs. 1,000 lub 5,000 na hypotekę domu murowanego lub drewnianego. Wiadomość ulica Kościelna 16, mieszkania 16. 205

Na dogodnych warunkach jest do odstąpienia w środku miasta położony, handel win i towarów kolonjalnych z towarem lub bez. Wiadomość w mieszkaniu Ignacego Górskiego, Bednarska 31, m. 29, od godziny 9 do 10 rano i od 5 do 7 po południu. 204

Sklep wiktuałów dobrze procentujący, do sprzedania w każdym czasie. Plac Witkowskiego № 3. 1444

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: ul. Świętojańska № 8. 1493

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1

Żądaną jest pożyczka rs 2,500, na pierwszy numer hypoteki kolonji pod Warszawą, rozległości $3^1/_2$ włoki, na lat dwa, gwarancja i procent pewny. Adresy zostawiać w handlu win p. Gout, Nowy-Świat 37/39 nowy, bez pośrednictwa. 231

Dzierżawa, kilkanaście włók, Gostyńskie, warunki dogodne. Chmielna 16, m. 7. 1546

Rs. 6,000, 4,000 i 2,000 są do wypożyczenia, na 1-szy numer po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. Senatorska 18/26. 255

Rr. 5,000 jest do wypożyczenia, na dobry numer hypoteki domu. Miodowa 19, mieszkania 10. 1763

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna, za rs. 350 rocznie.—Oraz 2 pokoje kawalerskie, każdy z osobnem wejściem frontowemi schodami, nie drogo, stróż wskaże. 157

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, od lat 4-ch zajmowany na handel wędlin, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Pokój oddzielny z przedpokojem, przy ulicy Złotej № 2. 1693

Od 1 Lutego do wynajęcia pokój przy familji dla pojedynczej przyzwoitej osoby, ze wspólnym przedpokojem. Marszałkowska 105, mieszk. 8. 1550

Pokój z usługą i meblami. Tamka № 9, mieszkania 7. 1422

Mieszkanie można znaleźć przy familji dla pojedynczych osób. Ulica Nowy-Świat № 8, drugie piętro, m. № 39. 1556

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia każdego czasu. Ul. Śliska № 18.

Do wynajęcia każdego czasu izby warsztatowe z gotową siłą parową, wozownie, stajnie i place na składy. Wiadomość na miejscu, Dobra 16. 1690

Zielony plac 3. Dwa mieszkania obszerne, do wynajęcia na 1-em i na 2-em piętrze od frontu. Tamże karetka dwuosobowa do sprzedania. Stróż wskaże. 1673

Pokój o 2-ch oknach, na parterze, z opałem i usługą, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej № 9. 1689

Na kantor handlowy, lub mieszkanie prywatne, do wynajęcia zaraz cztery pokoje, z dwoma wejściami. Nowolipie № 17, wprost Skweru. 222

Do wynajęcia dwa duże i ładne pokoje, od frontu, mogą być i pojedyńczo, z meblami i usługą, na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska № 105, mieszkania 6. 218

Piekarnia, oraz małe lokale do najęcia. Ulica Źródłowa 8, kilkadziesiąt kroków od Krakowskiego-Przedmieścia. 1528

Sklep z bielizną, o dwóch oknach wystawowych, do odnajęcia zaraz, z urządzeniem lub bez takowego, przy jednej z pryncypalnych ulic położony. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 223

Nowy-Świat № 46. Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. na parterze w oficynie 5 pokojów z ogrodem, przedpokój, kuchnia, pralnia i suteryna dla służby, zlewy i wodociągi zaprowadzone. Wiadomość u właściciela domu. 1448

Do wynajęcia przy ulicy Hożej № 5, salon o dwóch oknach z balkonem i z osobnem wejściem, na 1-m piętrze. W razie potrzeby może być umeblowany i z usługą. Wiadomość u stróża. 1781

Nauczycielka niemka, szuka pokoju umeblowanego, za rs. 5 miesięcznie. Oferty w kantorze Kurjera pod G. 40. 1772

Lodownia do wynajęcia. Wiadomość u kucharza Adama w Szwajcarskiej Dolinie.

Pokój umeblowany. Hoża № 3, 1-sze piętro, front. 1777

2 na 1-m, 1 na dole, zaraz wypuszczam, miesięcznie 13, 8 rubli. Mostowa 16. 1778

Salon duży, od frontu, z meblami i usługą, zaraz. Jerozolimska № 43, m. 8. 1760

Magle do sprzedania razem lub pojedyńczo. Tamka № 17. 1750

Dwa majątki ziemskie dobrze zagospodarowane, razem włók 30, są tanio do sprzedania, mogą być także zamienione na kamienicę lub większą dzierżawę. Oferty proszę nadesłać do A. Grabowskiego. Ulica Czysta № 8. 1751

Dom sprzedaje się zaraz lub na zamianę mniejszego domu albo majątku. mogą być i sumy hypoteczne. Adres: Hoża 14, u p. Komierowskiego. 1754

15 do 30 tysięcy, oraz mniejsze summy, potrzebne na hypotekę miejską lub wiejską. Smolna 25, mieszkania 7, od 9—11 i od 5—7 wieczór. 1748

Magle wiedeńskie do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Trębacka № 7.

Ulokowanie 10,000 rs. na domy. Oboźna 9 nowy, mieszkania 3. 1740

Doniesienia rozmaite.

Ozdoby salonowe, ramy złocone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2. 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach: S. Kędzierskiego, ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam. — S. Kędzierski. 972

Pianino do wynajęcia. Chmielna № 45 nowy, wprost Zielnej, w prawej oficynie pierwsza sień, mieszkania 16. 1399

Obiady smacznie i zdrowo urządzone, miesięcznie od rs. 10. Marszałkowska № 105, mieszkania 6. 219

Karnawałowe pończochy kop. 25, nadrabianie 30, skarpetki 28. Marszałkowska 139

Kwity lombardowe kupuję na dogodnych warunkach. Solna 10, m. 10. 1717

Egzercytować się można, na dobrym fortepianie. Czysta 6, m. 24. 1707

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata niska. Bednarska № 21. 1198

Mamka ze świeżym pokarmem bez długu, jest zaraz do umieszczenia. Wiadomość ulica Piękna № 31 u stróża. 1744

Poszukuje dziecka do piersi. Bugaj № 17, stróż doprowadzi. 1779

Pies siwy, pinczer, przybłąkał się w dniu 30 Stycznia, za zwotem kosztów można go odebrać. Ul. Pańska № 40, stróż wskaże.

W Sobotę 30 Stycznia, na rogu ulic Bednarskiej i Dziekanki, zgubiono zegarek damski, srebrny, kryty, z łańcuszkiem. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie takowego do hotelu Europejskiego, pod № 71, za nagrodą. 1756

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9).
Дозволено Цензурою—Варшава 21 Января (2 Февраля) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.